

Gazeta Kłomnicka



Nr 10 - Październik 2013 (171)



Gminny Biuletyn Informacyjny

ISSN 14260873



MINISTERSTWO
EDUKACJI NARODOWEJ

LEGITYMACJA Nr 134811

Nadaję *Panu Adamowi*
Zającowi
urodzonemu dnia 1 stycznia 1947 r.
za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania

"MEDAL KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ"



MINISTER

Krzyszterna Szumilas

Warszawa, dnia 13 czerwca 2013 r.



*Otwarcie Strażnicy OSP oraz filii w Pacierzowie
Gminnej Biblioteki Publicznej*





Szanowni mieszkańcy gminy Kłomnice

Jak co rok o tej porze zwracam się do mieszkańców naszej gminy w kilku sprawach. Pierwsza dotyczy zaniedbanych i opuszczonych grobów na naszych cmentarzach. Pod każdym ze zniszczonych pomników, kryje się przecież jakieś ludzkie życie i często nie ma nikogo, kto uprzątnie liście i chwasty i zapali znicz. Może powinniśmy coś z tym zrobić. Sprawa następna dotyczy miejsc parkingowych wokół cmentarzy. Nasi krewni i nie tylko oni, w tym dniu podjeżdżają pod cmentarze samochodami i szukają miejsc do zaparkowania. Może my z kolei powinniśmy zostawić swoje samochody w domu, aby zmniejszyć tłok pod cmentarzami. Mamy przecież możliwość, aby porządkowanie i ustrojenie grobów naszych bliskich, zrobić dzień wcześniej, a potem spokojnie na nogach dotrzeć na cmentarz. Tak się składa, że w dniu kiedy odwiedza się groby zmarłych członków rodzin, czasem jest to jedyna okazja, aby raz w roku spotkać się z krewnymi z różnych części kraju, a czasem również z zagranicy. Wykorzystajmy ten moment, aby poprawić relacje między rodzinne i posłuchajmy co mówią przyjezdni, na temat zmian jakie zachodzą w naszej gminie. Ponieważ spotkania rodzinne często kończą się poczęstunkiem z udziałem alkoholu, pamiętajmy o kierowcach, którzy nie mają prawa wypić cokolwiek. I nie chodzi tutaj tylko o wzmożone kontrole „drogówki”, ale o bezpieczeństwo wszystkich jadących takim pojazdem. Wszystkim naszym gościom życzymy miłych wspomnień z pobytu na terenie naszej gminy.

Adam Zajac

W dniu 17.10.2013r. Wójt Gminy mgr Adam Zajac i Pani mgr Marzanna Borkowska nauczycielka Zespołu Szkół w Kłomnicach zostali uhonorowani Medalami Komisji Edukacji Narodowej. Jest to najwyższe odznaczenie resortowe za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania. Uroczystość odbyła się w Sali Marmurowej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, a odznaczenie wręczyli śląski kurator oświaty Stanisław Faber i wicekurator Tadeusz Żelastawski. Gratulujemy tak prestiżowego wyróżnienia.

Redakcja Gazety Kłomnickiej

Spis treści

Gospodarka odpadami	4
Zimowe utrzymanie dróg powiatowych	4
Wiadomości rolnicze	5
Drugie życie budynku	6
Otwarcie Strażnicy OSP oraz filii w Pacierzowie Gminnej Biblioteki Publicznej w Kłomnicach	7
Co nowego w gminnych inwestycjach ..	8
Dzień Edukacji Narodowej	9
Bal Seniora	10
Święto Odzyskania Niepodległości 11 listopada 2013r	11
Ze wspomnień zesłańca	12
„Bocianie rancho” w Lipiczu	13
Jubileuszowy X Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego	14
Powiatowe Zawody Sportowo – Późarnicze	15
II Gminne Spotkania Integracyjne „Sprawni inaczej” w Kłomnicach ..	16
Informacje kulturalne	17
Aleksander Fredro dzieciom - konkurs plastyczny	17
Mistrz Polski ze Zdrowej	17
Historia pieniądza polskiego w pigułce	18
Język rosyjski w Zespole Szkół w Kłomnicach!!!	19
Zapraszamy do Questu „W gnieździe Reszków”	19
Grób Nieznanych Żołnierzy na cmentarzu parafialnym w Kłomnicach ..	20

Wydawca:

Urząd Gminy Kłomnice

ul. Strażacka 20

42-270 Kłomnice

tel.: 34-328-11-22

fax: 34-328-11-21

www: kломnice.pl

email: ug@kломnice.pl

Gazete redaguje kolegium w składzie:

Janik Leszek - red. naczelny,

Kloczkowska Agnieszka,

Kusztal Wanda, Piotr Juszczyk

Milc Jan - z-ca red. naczelnego,

Poroszewski Jarosław,

Wiewióra Róża, Wójcik Krzysztof,

Wysocki Paweł - red. tech.

email: gazeta@kломnice.pl

Druk: Drukarnia „Udziałowiec”

Olsztyn, ul Narcyzowa 2

tel. 34 328 52 61,

www.udzialowiec.com.pl

Nakład: 1700 egz.

Gospodarka odpadami

Sylwia Kuban

1. Przypominamy o terminie płatności za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych za IV kwartał 2013r. – **15 listopad 2013r.**
2. Aktualny harmonogram, który został dostarczony przez firmę odbierającą odpady w miesiącu wrześniu, jest udostępniony również na stronie www.klomnice.pl w zakładce gospodarka komunalna oraz na tablicach ogłoszeń w sołectwach.
3. Za dokonanie wpłaty w kasie Urzędu Gminy w Kłomnicach oraz w Banku Spółdzielczym w Kłomnicach **nie pobierane są dodatkowe opłaty.**
4. Termin płatności za III kwartał 2013r, upłynął 15 września 2013r. Mieszkańcy, którzy nie uregulowali jeszcze należności za gospodarowanie odpadami komunalnymi, otrzymają upomnienia do zapłaty. Po upływie terminu wskazanego w upomnieniu, w przypadku nadal istniejącej zaległości, Wójt Gminy Kłomnice, zobowiązany ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, będzie musiał podjąć dalsze czynności w postępowaniu egzekucyjnym w administracji, co wiąże się z dodatkowymi kosztami dla zobowiązanych.
5. Z uwagi na fakt, iż część mieszkańców nie złożyła deklaracji w wymaganym terminie, wysyłane są wezwania do spełnienia obowiązku złożenia deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Po upływie terminu wskazanego w wezwaniu i niezłożeniu deklaracji, wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi zostanie określona w drodze decyzji z terminem płatności za odbiór odpadów od miesiąca lipca 2013r.
6. Informujemy, iż Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych otwarty jest w czwartki w godzinach od 8 do 15, natomiast w pierwszy czwartek miesiąca od 9 do 17).

Do PSZOK **nie są przyjmowane:** odpady, które pochodzą z działalności gospodarczej – wszelkie odpady w ilościach masowych, materiały zawierające azbest, papa, szyby samochodowe i inne części samochodowe (przyjmowane są tylko zużyte opony), odpady nieoznaczone, bez możliwości wiarygodnej weryfikacji (np. brak etykiet), odpady w opakowaniach ciekących oraz odpady komunalne zmieszane.

Przypominamy, iż zgodnie z ustawą odpady pochodzące z robót budowlanych czy remontowych, na które wymagane są pozwolenie na budowę / rozbiórkę czy zgłoszenie, nie są przyjmowane do PSZOK-a. Odbiór takich odpadów jest obowiązkiem wykonawcy robót budowlanych.

W przypadku kiedy w dniu odbioru, odpady komunalne nie zostaną zabrane z nieruchomości mieszkańców, pomimo ich wystawienia przed posesję do godz. 7.00, prosimy o kontakt telefoniczny do Urzędu Gminy Kłomnice tel. 34 328 11 22 w. 119. «

Zimowe utrzymanie dróg powiatowych

Jacek Tittl

Powiatowy Zarząd Dróg w Częstochowie ustanowił standardy utrzymania dróg powiatowych powiatu częstochowskiego w okresie zimy 2013-2014 r. Szczegółowe informacje można uzyskać w Powiatowym Zarządzie Dróg w Częstochowie, ul. Sobieskiego 9, tel. 34/322-92-22. Dla dróg powiatowych zlokalizowanych na terenie gminy Kłomnice standardy te przedstawiają się następująco:

1. droga nr 1029 S (Kłomnice - Garnek - Św. Anna, dł. 13,456km)
 - Standard III odśnieżania i usuwania gołoledzi, tj.:
 - a. opis ogólny standardu: jezdnia odśnieżona na całej szerokości, a śliskość zimowa zlikwidowana na: skrzyżowaniach z drogami twardymi, skrzyżowaniach z liniami kolejowymi, odcinkach o pochyleniu większym niż 4%, przystankach autobusowych, innych miejscach ustalonych przez

zarząd drogi

- b. dopuszczalne odstępstwa od stanu nawierzchni opisanego standardu z określeniem czasu w jakim skutki danego zjawiska atmosferycznego powinny być (usunięte) zlikwidowane:
 - b1) po ustaniu opadów śniegu: śnieg luźny może zalegać do 6 godz., może występować warstwa zajeżdżonego śniegu o grubości utrudniającej ruch samochodów osobowych, zaspasy mogą występować do 6 godz.
 - b2) od stwierdzenia zjawiska atmosferycznego przez kierującego zimowym utrzymaniem lub powzięcia przez niego uwiarygodnionych informacji a wystąpieniu powyższego : gołoledzi - 5 godz., szronu - 5 godz., szadzi - 5 godz., lodowicy - 5 godz., śliskości pośniegowej - 6 godz.
2. droga nr 1019 S (Borowno - Witkowie, dł. 2,000km)
 - droga nr 1024 S (Kłomnice-Rze-

rzęczyce-Skrzydłów-Mokrzysz, dł. 8,500km)

droga nr 1028 S (Mstów-Skrzydłów-Rzeki- Karczewice, dł. 8,300km)

droga nr 1030 S (Kłomnice - Zawada - Gidle, dł. 5,300km)

droga nr 1033 S (Gidle - Borowa - Garnek, dł. 1,500km)

droga nr 1034 S (Witkowie - Rzęczyce, dł. 2,300km)

droga nr 1077 S (Rzęczyce- Kuchary - Wancerzów, dł. 3.100km)

- Standard IV odśnieżania i usuwania gołoledzi, tj.:

- a. opis ogólny standardu: jezdnia odśnieżona na całej szerokości, a śliskość zlikwidowana na odcinkach decydujących o możliwości ruchu
- b. dopuszczalne odstępstwa od stanu nawierzchni opisanego standardu z określeniem czasu w jakim skutki danego zjawiska atmosferycznego powinny być (usunięte) zlikwidowane:
 - b1) po ustaniu opadów śniegu: śnieg

luźny może zalegać do 8 godz., może występować warstwa zajeżdżonego śniegu o grubości utrudniającej ruch samochodów osobowych, zasy mogą występować do 8 godz. dopuszcza się przerwy w komunikacji do 8 godz.

b2) od stwierdzenia zjawiska atmosferycznego przez kierującego zimowym utrzymaniem lub powzięcia przez niego uwiarygodnionych informacji a wystąpieniu powyższego w miejscach wyznaczonych : gołoledzi - 8 godz., lodowicy - 8 godz., śliskości pośniegowej - 10 godz.

3. droga nr 1031 S (od DK 91-Zawada, dł. 3,700km)
droga nr 1032 S (Zawada-Konary-

-Pacierzów, dł. 4.100km)
droga nr 1035 S (Garnek-Dąbek – Wola Mokrzecka, dł. 3,150km)
droga nr 1070 S (Kłomnice- Zdrowa – Kruszyna, dł. 5,000 km)
droga nr 1116 S (Zdrowa- Jacków-
-Pieńki Szczepockie, dł. 0,760km)
- Standard V odśnieżania i usuwania gołoledzi, tj.:

- a. opis ogólny standardu: jezdnia odśnieżona, w miejscach zasp odśnieżony co najmniej jeden pas ruchu z wykonaniem mijanek, jezdnia posypana na odcinkach decydujących o możliwości ruchu
b. dopuszczalne odstępstwa od stanu nawierzchni opisanego standardu z określeniem czasu w jakim skutki

danego zjawiska atmosferycznego powinny być (usunięte) zlikwidowane:
b1/ po ustaniu opadów śniegu: śnieg luźny może zalegać do 16 godz., może występować warstwa zajeżdżonego śniegu o grubości utrudniającej ruch samochodów osobowych, zasy mogą występować do 24 godz. dopuszcza się przerwy w komunikacji do 24 godz.
b2/ od stwierdzenia zjawiska atmosferycznego przez kierującego zimowym utrzymaniem lub powzięcia przez niego uwiarygodnionych informacji a wystąpieniu powyższego w miejscach wyznaczonych: gołoledzi - 8 godz., śliskości pośniegowej - 10 godz. «

Wiadomości rolnicze

Adam Śliwakowski

Odległość drzew i krzewów od granicy nieruchomości

Coraz częściej do Urzędu Gminy zgłaszają się interesanci poruszający problem odległości usytuowania drzew i krzewów od granicy. W aktualnym systemie prawnym brak jest przepisów regulujących odległości w jakich należy sadzić drzewa i krzewy od granicy działki sąsiedniej. Problemu tego nie normują także zapisy Ustawy o ochronie przyrody. Wynika to zapewne stąd, że uciążliwości powodowane przez rosnące na działce drzewo lub krzew mogą być znaczne lub mogą też wcale nie występować i to bez względu na odległość od granicy. Co prawda posiłkowano się wcześniej nieobowiązującymi już przepisami Ustawy o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesienia, które regulowały odległość lasu od granicy.

W przypadku wystąpienia sporu sąsiedzkiego dotyczącego problemu drzew lub krzewów usytuowanych w bliskiej odległości od granicy (w ocenie właściciela działki uważającego się za stronę poszkodowaną) i których gałęzie przechodzą poza granicę działki wyjścia są dwa. Pierwszym z nich jest wystąpienia na drogę sądową z powództwa cywilnego.

Aby jednak uniknąć postępowania sądowego i związanych z tym kosztów można rozwiązać sprawę polubownie poprzez mediację z sąsiadem zmierzającą do

przycięcia przez niego przechodzących poza linię granicy konarów. W przypadku gdy sąsiad nie wyrazi zgody na przycięcie gałęzi można zastosować przepisy Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 150 tej ustawy „Właściciel gruntu może obciąć i zachować dla siebie korzenie przechodzące z sąsiedniego gruntu. To samo dotyczy gałęzi i owoców zwieszających się z sąsiedniego gruntu; jednakże w wypadku takim właściciel powinien uprzednio wyznaczyć sąsiadowi odpowiedni termin do ich usunięcia”. Zapis art. 148 Kodeksu cywilnego odnosi się nawet do owoców: „Owoce spadłe z drzewa lub krzewu na grunt sąsiedni stanowią jego pożytki (czyli należą do właściciela gruntu, na który spadły). Przepisu tego nie stosuje się, gdy grunt sąsiedni jest przeznaczony na użytek publiczny”. Ale prawo działa tu także „w drugą stronę”. Zgodnie z art. 149 Kodeksu cywilnego: „Właściciel może wejść na grunt sąsiedni w celu usunięcia zwieszających się z jego drzew gałęzi lub owoców. Właściciel sąsiedniego gruntu może jednak żądać naprawienia wynikłej stąd szkody”. Zaznaczyć należy, iż wezwanie sąsiada do usunięcia konarów nie może mieć charakteru szykany.

Znamy stawki płatności obszarowych za rok 2013

Ponad 14 mln hektarów gruntów rolnych jest objętych w Polsce dopłatami bezpośrednimi. 30 września bieżącego

roku Europejski Bank Centralny przedstawił oficjalny kurs euro, według którego będą przeliczane i wypłacane dopłaty bezpośrednie za 2013 rok. Kurs ten wynosi 4,2288 złotych za euro. Kursy przeliczeniowe obowiązują w państwach członkowskich, w których walutą nie jest euro.

W 2013 roku obowiązujący kurs przeliczeniowy jest wyższy o 0,125 zł w porównaniu z rokiem ubiegłym (wtedy wynosił 4,1038 zł za euro). W związku z powyższym obecny kurs przeliczeniowy jest korzystniejszy dla rolników. Maksymalna łączna kwota przeznaczona na dopłaty bezpośrednie w Polsce za 2013 r. wynosi ok. 3,5 mld euro, tj. 14,8 mld złotych.

Wstępnie szacowane stawki płatności w roku 2013 będą wynosić:

- Jednolita Płatność Obszarowa (JPO) - 830,30 zł/ha;
- uzupełniająca płatność obszarowa - do powierzchni innych roślin i do powierzchni gruntów ornych, na których nie jest prowadzona uprawa roślin - 139,39 zł/ha.

Według powyższych szacunkowych stawek, rolnicy mogą otrzymać w ramach dopłat bezpośrednich za 2013 r. 969,69 zł za hektar uprawianego zboża.

Zwrot podatku akcyzowego

Przypominamy zainteresowanym producentom rolnym, którzy ubiegali się o zwrot podatku akcyzowego w sierpniu br., że należności wypłacane będą w kasie urzędu gminy lub przelewem na wskazane konto bankowe. Jednocześnie przypominamy, o zbieraniu faktur vat, stanowiących dowód zakupu oleju napędowego za okres od 01.08.2013 do 31.01.2014 r. «



Drugie życie budynku

Zbigniew Wawrzyniak

Kiedy w 2010 roku Rada Gminy Kłomnice likwidowała Szkołę Podstawową w Zdrowej, zaraz planowała umieścić tam Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Miejsce co prawda oddalone nieznacznie od Kłomnic, ale warunki lokalowe, po zaadaptowaniu budynku - bardzo dobre. Do tej pory GOPS zajmował w budynku urzędu gminy na drugim piętrze, 6 niewielkich pokoi, w których pracowało 16 osób. Mieszkańcy miejscowości mieli jednak duże obawy o powodzenie zamierzeń, tym bardziej, że w 2011 roku na wspomnianym obiekcie nie zdarzyło się nic, co miałyby świadczyć o realizacji wcześniejszych zapowiedzi. Niewielu bowiem wiedziało, że na przełomie roku 2011 i 2012 zlecono wykonanie dokumentacji technicznej modernizacji budynku.

W 2012 roku gmina złożyła wnioski o pomoc finansową do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Z początkiem 2013 roku otrzymali-

śmy informację o przyznaniu 131 000 złotych dotacji oraz 90 545 złotych preferencyjnej pożyczki na modernizację budynku. W zakres modernizacji wchodziła termomodernizacja budynku, wymiana systemu ogrzewania pomieszczeń na ekologiczny opalany pelletem, zamontowanie zespołu solarów do podgrzewania ciepłej wody oraz wspomaganie centralnego ogrzewania, wykonanie podjazdu dla niepełnosprawnych oraz parkingów dla interesantów i zagospodarowanie terenu. Dodać należy, że na działce pozostał plac zabaw służący dzieciom z miejscowości Zdrowa.

Po przeprowadzeniu procedur przetargowych z początkiem czerwca rozpoczęto prace modernizacyjne, które zakończono 15 października. Prace te wykonywała firma ROMEX ze Zrębic Pierwszych Gmina Olsztyn. Ogólna wartość zadania wynosi około 630 000 złotych. Dzisiaj budynek i otoczenie wokół wygląda całkiem inaczej. Nie chodzi tu tylko o elewację zewnętrzną budynku czy teren

przyległy. Wewnątrz wymieniono wszystkie instalacje elektryczne, c.o., zabudowano instalację informatyczną, urządzono kasę z prawdziwego zdarzenia, pokój przyjęć dla interesantów oraz magazyn żywności działający w ramach programu PEAD. **Ośrodek Pomocy Społecznej rozpocznie tam pracę z dniem 4 listopada 2013 r.** Wszyscy interesanci będą mogli spokojnie i komfortowo załatwić tam swoje sprawy. Do historii już przejdą sytuacje kiedy rozmowy z klientem odbywały się na korytarzu, bądź z pokoju musieli wychodzić pozostali pracownicy, aby można było przeprowadzić taką rozmowę. W nowej siedzibie w specjalnie przeznaczonym do tego pokoju można będzie bez przeszkód taką rozmowę odbyć. Wójt Gminy, Radni, pracownicy GOPS mają nadzieję, że nowa siedziba przypadnie do gustu i zyska uznanie w oczach lokalnej społeczności oraz interesantów ośrodka. «

Pragniemy jeszcze raz zaznaczyć – siedziba GOPS w Kłomnicach od 4 listopada 2013 mieści się w Zdrowej przy ulicy Łąkowej 1 (kierunek na Kruszyne)

Otwarcie Strażnicy OSP oraz filii w Pacierzowie Gminnej Biblioteki Publicznej w Kłomnicach

Mieszkańcy Pacierzowa

W dniu 15 września 2013 r. odbyło się uroczyste otwarcie Filii w Pacierzowie Gminnej Biblioteki Publicznej i strażnicy OSP. Przedsięwzięcie to gmina Kłomnice zrealizowała przy udziale dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach zadania „Utworzenie w Pacierzowie filii Gminnej Biblioteki Publicznej” w ramach Programu Wieloletniego Kultura + Priorytet „Biblioteka+ Infrastruktura Bibliotek”.

Na uroczystość przybyły poczty sztandarowe jednostek straży pożarnej Gminy Kłomnice. Uroczystość rozpoczęto przemarszem pododdziałów w towarzystwie Orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej Gminy Kłomnice. Na placu przed biblioteką i strażnicą zebrał się prawie wszyscy mieszkańcy Pacierzowa oraz okolicznych miejscowości. Przybyli również zaproszeni goście w osobach: Adam Zajac Wójt Gminy Kłomnice, Dh Ireneusz Skubis- Członek Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Vice Prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP, Andrzej Kwapisz -Starosta powiatu częstochowskiego, Brygadier Janusz Benduch -Zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie, Dh. Przemysław Zieliński- Vice Prezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP, Ko-

mandant Gminnego ZOSP RP, Druhowie Prezesi oraz druhowie strażacy wszystkich jednostek OSP Gminy Kłomnice, P. Beata Grzanka -Dyrektor Biblioteki Publicznej w Częstochowie, P. Lidia Burzyńska -Radna Powiatu częstochowskiego, P. Barbara Mizera -Radna Powiatu częstochowskiego, P. Jan Miarzyński -Radny Powiatu częstochowskiego, P. Jadwiga Zawadzka -Wójt Gminy Kruszyna, P. Jarosław Łapeta -Przewodniczący Rady Gminy wraz z Radnymi Gminy Kłomnice, P. Teresa Raźniak- Dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Kłomnicach, Panie bibliotekarki pracujące w filiach Gminnej Biblioteki Publicznej w Kłomnicach, Skarbnik Gminy Kłomnice P. Halina Paruzel-Tkacz, P. Róża Wiewióra -sekretarz Urzędu Gminy wraz z pracownikami Urzędu Gminy, P. Marlena Bąk kierownik Referatu Inwestycji wraz z pracownikami, P. Leszek Janik - Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, P. Zbigniew Wawrzyniak- Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Dyrektorzy Szkół i Przedszkoli z terenu gminy Kłomnice, Sołtysi Gminy Kłomnice, Państwo Aneta i Robert Szyc -architekci, projektanci budynku, P. Włodzimierz Wisłocki Właściciel firmy REG-POL, P. Zenon Sitkiewicz Właściciel firmy budowlanej, P. Jacek Chrząstek -właściciel firmy monitoringu, P. Krzysztof Zyskowski -Inspektor nadzoru budowlanego, P. Jerzy Szewczyk Inspektor nadzoru, Przedstawiciele mediów

P. Jerzy Ostrowski reprezentujący redakcję czasopisma „Strażak”, P. Barbara Zgrzebna -Sołtys wsi Pacierzów.

Proboszcz parafii św. Marcina w Kłomnicach Ks. Mirosław Turoń wraz z Księdzem Kapelanem Diecezji Częstochowskiej -dh. Sławomirem Galasińskim odprawili mszę świętą. Następnie odbyło się wręczenie odznaczeń. Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej za wysługę lat odznaczeni zostali druhowie: Marcelina Misiewicz, Magdalena Borowik, Magdalena Jassak, Michał Tomaszewski, Emil Tomaszewski, Michał Kowalczyk, Witold Kuształ, Mateusz Misiewicz, Adam Kowalczyk, Łukasz Rakowski, Mateusz Pietraszewski, Cezary Szewczyk, Rafał Cieslak, Marcin Wołek, Patryk Zgrzebny.

Oprawę artystyczną przygotowali uczniowie Zespołu Szkół w Konarach, Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej Gminy Kłomnice, Ludowy Zespół Pieśni i Tańca Klepisko, Młodzieżowy Zespół Pieśni i Tańca Kłomnickie Płomyżki. Zaproszeni goście gratulowali tej pięknej, celowej inwestycji oraz wręczyli prezenty pamiątkowe w postaci cennych książek do biblioteki.

Dzięki decyzjom władz gminy, poparciui Rady Gminy powstał ważny obiekt dla dzieci, młodzieży, mieszkańców. Biblioteka została wyposażona w nowocze-

>>>



sny sprzęt, komputery, książki, które będą służyć młodszym i starszym mieszkańcom Pacierzowa, a także mieszkańcom sąsiednim miejscowościom. Zarówno biblioteka jak i strażnica będą miejscem spotkań integracyjnych i kulturalnych. Dzieci będą mogły brać udział w różnych warsztatach bibliotecznych.

Biblioteka i strażnica staną się ważnym centrum kulturalnym wsi, które

będzie sukcesywnie doposażone, będzie stanowiło ośrodek rozwoju dzieci i młodzieży. Właśnie taki cel towarzyszył zamiarom budowy tych instytucji. Do tej pory w miejscowości Pacierzów nie było żadnej instytucji publicznej. Dlatego mieszkańcy Pacierzowa są bardzo wdzięczni Wójtowi Gminy Klomnice oraz Radzie Gminy Klomnice za to, że potrzeby tej małej miejscowości zostały

dostrzeżone. Już w pierwszych dniach widoczne było zainteresowanie działalnością biblioteki. Są już pierwsi czytelnicy i pierwsi uczestnicy zajęć bibliotecznych. Dziękujemy bardzo serdecznie Wszystkim Gościom przybyłym na uroczystość oraz podziękowania kierujemy również do Wszystkich, którzy przyczynili się do zorganizowania tej uroczystości. Serdecznie dziękujemy. «

Co nowego w gminnych inwestycjach

Marlena Bąk

Wbieżącym roku środki finansowe gmina przeznaczyła w znacznej mierze na: przebudowę dróg, budowę oświetlenia ulicznego, gospodarkę wodno-ściekową, jak również na modernizację budynków użyteczności publicznej.

Zakończono inwestycje drogowe w miejscowościach:

- Rzeki – Chmielarze, przebudowano odcinek drogi na długości 918 mb i szerokości jezdni 4,0m. Wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe „LARIX” z Lublińca.

Wykonano nakładkę bitumiczną po wcześniejszym utwardzeniu podłoża warstwą kruszywa stabilizowanego mechanicznie, obustronne pobocza utwardzone destruktem. Koszt całkowity przebudowanej drogi to kwota około 219 tys. złotych. Kwotę w wysokości 205 tys. złotych pozyskano z rezerwy celowej budżetu państwa, pozostałe to środki budżetu gminy.

- Chorzenice, ul. Nowa, przebudowano odcinek drogi na długości 780m i szerokości jezdni 4,0m. Wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Robót Drogowo – Mostowych z Myszkowa.

Wykonano nakładkę bitumiczną oraz obustronne pobocza utwardzone destruktem. Koszt całkowity inwestycji to kwota około 146 tys. zł. Środki na ten cel pochodziły z budżetu gminy.

- Klomnice, ul. Dworska, przebudowano odcinek drogi na długości 656 mb i szerokości jezdni 3,5m. Przebudowę wykonało Przedsiębior-

stwo Robót Drogowo – Mostowych z Myszkowa.

Wykonano nakładkę bitumiczną po wcześniejszym utwardzeniu podłoża warstwą kruszywa stabilizowanego mechanicznie, obustronne pobocza utwardzone destruktem

Koszt całkowity inwestycji to kwota około 158 tys. zł. Środki na ten cel pochodziły z budżetu gminy.

- Klomnice – Pustkowie Klomnickie, przebudowano odcinek drogi do gruntów rolnych, na długości 1600mb i szerokości jezdni 3,00-4,5mb. Wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Robót Drogowo – Mostowych z Myszkowa.

Wykonano jezdnię z mieszanki mineralno – asfaltowej z podbudową z kruszywa kamiennego stabilizowanego mechanicznie, oraz utwardzone pobocza.

Koszt inwestycji to kwota ponad 600 tys. zł.

Środki na ten cel w wysokości 254 tys. zł. pozyskano z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych Urzędu Marszałkowskiego, pozostałe to środki gminy Klomnice.

Oddano do użytkowania nowe oświetlenie uliczne:

- Klomnice, ul. Dworcowa, przy której posadowiono 11 szt. słupów oświetleniowych wraz z oprawami oraz dodatkowo podwieszono 7 opraw oświetleniowych na istniejących słupach. Koszt oświetlenia drogi to kwota około 80 tys. zł.
- Zdrowa, ul. Strażacka, przy której posadowiono 3 szt. słupów oświetleniowych wraz z oprawami. Koszt oświetlenia to

kwota około 20 tys. zł.

- Skrzydlów, ul. Nadrzeczna, przy której posadowiono 2 szt. słupów oświetleniowych wraz z oprawami. Koszt oświetlenia to kwota około 15 tys. zł.

Roboty wykonał Zakład Usługowo Handlowo Produkcyjny ELEKTROMAT – BIS z Bartkowiec. Środki na budowę oświetlenia pochodziły z budżetu gminy.

Część środków z budżetu gminy przeznaczono na gospodarkę wodno-ściekową:

- Wybudowano nową przepompownię ścieków na terenie Oczyszczalni ścieków w Klomnicach. Stara dotychczasowa przepompownia uległa amortyzacji, w związku z czym istniała pilna potrzeba wybudowania nowej. Wykonawcą robót była firma EL-BUD z Radomska. Koszt nowej przepompowni to kwota około 270 tys. zł. Środki na ten cel pochodziły z budżetu gminy Klomnice.
- Trwają nadal roboty przy budowie nowej mechaniczno – biologicznej oczyszczalni ścieków w msc. Nieznanice. Wykonawcą robót jest Firma Ekologiczna EKOLA z Kluczborka. Inwestycja zostanie oddana do użytkowania w bieżącym roku.

Zakończono roboty związane z przebudową budynków użyteczności publicznej, tj.

- W sierpniu br oddano do użytku budynek OSP wraz z filią Gminnej Biblioteki Publicznej w Pacierzowie. Koszt inwestycji to kwota około 1.070.000 zł. z czego 141 tys. zł. to środki z Instytutu Książki z progra-

mu Wieloletniego „Kultura + Priorytet „Biblioteka +Infrastruktura Bibliotek”. Wykonawcą robót było konsorcjum firm, którego Liderem było Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe „REG-POL” z Częstochowy Pan Włodzimierz Wisłocki w partnerstwie z firmą Pana Zenona Sitkiewicza z Częstochowy.

W ramach inwestycji przebudowano zarówno bazę Ochot-

niczej Straży Pożarnej jak i pomieszczenie filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Kłomnicach.

Część biblioteczna składa się z czytelni, zaopatrzonych w 5 stanowisk komputerowych, toalety dla personelu i dla czytelników, części socjalnej i wejściowej. Część OSP złożona jest z garażu dla samochodu strażackiego, części socjalnej, szatni i toalety z umywalką dla strażaków

oraz świetlicy.

• W październiku br zakończono roboty przy modernizacji budynku szkoły w Zdrowej, który został przeznaczony na budynek magazynowo – biurowy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Więcej szczegółów podaje odrębny artykuł w niniejszym wydaniu Gazety Kłomnickiej.

«

Dzień Edukacji Narodowej

Zespół Szkół im. K. Makuszyńskiego

Święta zwykle ustanawia się, by uczcić wielką rocznicę, wybitną postać. Jest jednak w polskim kalendarzu święto, które jest świętem rozumu, świętem dążenia człowieka do doskonałości. Mowa oczywiście o Dniu Edukacji Narodowej. Dzień ten to wielki hołd złożony wartości nauki. Czymże bowiem bylibyśmy bez niej? Czy bylibyśmy czymś więcej niż mniejszą czy większą zbiorowością konsumentów, bezmyślnie przetykających reklamowo-popową papkę? To właśnie nauka pcha nas na wyżyny rozwoju, na szczyt ewolucyjnej drabiny.

Włodarze Gminy Kłomnice zdają sobie sprawę z wagi edukacji w rozwoju gminy, powiatu i całego kraju. Już od lat szczególne miejsce w kalendarzu zajmują gminne obchody Dnia Edukacji Narodowej. W tym roku zaszczytna rola gospodarza tej imprezy przypadła dyrektor Zespołu Szkół im. K. Makuszyńskiego w Skrzydlowie Lidii Burzyńskiej.

Wszyscy zaproszeni po wejściu w gościnne progi szkoły trafili na jesienny

dworzec w lirycznym miasteczku Tuwimowo. Piękne, stylowe dekoracje wprowadziły zebranych w atmosferę Dwudziestolecia Międzywojennego.

Dyrektor Lidia Burzyńska powitała przybyłych na tę uroczystość gości. Obecnością swą zaszczytili placówkę: Wójt Gminy Kłomnice Adam Zając, Zastępca Wójta Gminy Kłomnice Wanda Kuształ, Dyrektor Delegatury w Częstochowie Anna Gamalczyk, Starsza Wizytator Władysława Tkaczyk, Sekretarz Urzędu Gminy Kłomnice Róża Wiewióra, Skarbnik Gminy Kłomnice Halina Paruzel-Tkacz, Radna Powiatu Częstochowskiego Barbara Mizera, Przewodniczący Rady Gminy Kłomnice Jarosław Łapeta oraz Radni Gminy Kłomnice, pracownicy Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół, dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Zbigniew Wawrzyniak, pracownicy bibliotek z terenu gminy, sołtys Adamowa Małgorzata Ociepa i Skrzydlowa Olga Skibińska, dyrektorzy szkół i przedszkoli wraz z nauczycielami i pracownikami obsługi i ad-

ministracji oraz emerytowani pracownicy oświaty.

Uroczystość rozpoczął występ uczniów Szkoły w Skrzydlowie, poświęcony twórczości Juliana Tuwima, któremu poświęcono mijający rok. Popisy dzieci i młodzieży uświadomiły zebranym, jak bogatą i różnorodną pozostawił po sobie twórczość. Przypomniano strofy nieśmiertelnej „Lokomotywy”, wożącej po torach poezji kolejne pokolenia dzieci, razem z Grzesiem i innymi bohaterami wędrowano po meandrach dziecięcej poezji. Nieco starsi uczniowie rozbawili gości skeczami, które wyszły spod pióra genialnego łodzianina. Miłym przerywnikiem okazały się piosenki z repertuaru Hanki Ordonówny, Ewy Demarczyk i Czesława Niemena, do których słowa stworzył, o czym nie wszyscy pamiętamy, również Julian Tuwim.

W tym wyjątkowym dniu cztery nauczycielki: p. Sylwia Janusiak i p. Edyta Deszcz z Przedszkola w Rzerzęczycach, p. Anna Wawrzyńczyk z Zespołu Szkół w Rzerzęczycach oraz p. Sylwia Krzyszkowska z Zespołu Szkół w Kłomnicach otrzymały akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego oraz złożyły uroczyste ślubowanie.

Dzień Edukacji Narodowej to dosko-



nała okazja, by jak co roku uhonorować wyróżniających się nauczycieli i osoby związane z oświatą. W tym roku stylowe statuetki Wójta Gminy Kłomnice dziedzinie oświaty oraz listy gratulacyjne otrzymali: p. Elżbieta Twardoch, p. Mirosława Wójcik, p. Marzanna Borkowska, p. Beata Wyrwał, p. Krzysztof Jabłoński z Zespołu Szkół w Kłomnicach, p. Adam Burzyński, p. Aldona Siemińska, p. Karina Gonera z Zespołu Szkół w Witkowicach, p. Dorota Rokicka-Anklewicz, p. Marta Krok z Zespołu Szkół w Rzeręczycach, p. Małgorzata Fabiszewska, p. Małgorzata Gojević, p. Paweł Urbaniak z Zespołu Szkół w Konarach, p. Sławomira Mikulska-Jaskiewicz z Zespołu Szkół w Garnku, p. Patrycja Burzyńska,

p. Dagmara Nitecka, p. Anna Wawrzekiewicz i p. Elżbieta Łągiewka z Zespołu Szkół w Skrzydlowie oraz p. Marcin Gała, p. Marek Organa i p. Krystian Chmielarz.

Niezwykle miłą niespodzianką było przyznanie statuetki za zasługi dla Gminy Kłomnice pani Wicewójt Wandzie Kusztal, którą odebrała z rąk Wójta Adama Zająca i Przewodniczącego Rady Gminy Jarosława Łapety. Zaszczytne wyróżnienie odebrała również dyrektor Zespołu Szkół w Skrzydlowie Lidia Burzyńska.

W części oficjalnej zaproszeni goście przekazywali nauczycielom i pracownikom oświaty podziękowania za trud włożony w pracę na niwie edukacji

oraz życzenia nieustawania w wysiłkach w samodoskonaleniu i nauczaniu młodego pokolenia. Głos zabrali m.in. Wójt Gminy Kłomnice Adam Zajac, Dyrektor Delegatury w Częstochowie Anna Gamałczyk i przewodniczący Rady Gminy Jarosław Łapeta.

Spotkanie zakończyło się poczęstunkiem, podczas którego pojawiło się wiele okazji do rozmów, spotkań, wspomnień.

Dyrektor Zespołu Szkół w Skrzydlowie składa podziękowanie gościom za przybycie, wszystkim zaangażowanym w przygotowanie uroczystości: uczniom, nauczycielom, pracownikom obsługi i rodzicom Zespołu Szkół w Skrzydlowie oraz pracownikom kuchni Zespołu Szkół w Kłomnicach. «

Bal Seniora

Halina Zielińska, Zenona Tomaszewska

Jak co roku od kilku lat emeryci z Kłomnic 12 października bawili się na spotkaniu z okazji Dnia Seniora. Organizatorem imprezy był Zarząd Rejonowy PZERiI na czele z Prezesem p. Ryszardem Całusem.

Uroczystość odbyła się w Sali OSP przy bardzo licznej frekwencji członków Związku. Zaproszeni goście to: Wójt Gminy Kłomnice – p. Adam Zajac, Sekretarz Gminy Kłomnice – p. Róża Wiewióra, Skarbnik Gminy Kłomnice – p. Halina Paruzel – Tkacz, Prezes Banku Spółdzielczego – p. Barbara Dominiak

oraz delegatki Kół z Pławna i Ciężkowic. Gościem honorowym była wielokrotna przewodnicząca Związku – p. Teresa Dziubek. Na Jej ręce Wójt p. A. Zajac złożył bukiet kwiatów z najlepszymi życzeniami dla najstarszej seniorki oraz dla wszystkich emerytów. Pani B. Dominiak – prezes Banku oprócz życzeń przekazała p. Prezesowi Całusowi czek na pewną sumę pieniędzy i zapewnienie o dalszej współpracy.

Następnie rozpoczęła się część artystyczna w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół w Konarach pod kierunkiem pań:

Ewy Pośpiech – scenariusz i Małgosi Gojević – oprawa muzyczna. Była to ciekawa inscenizacja pt. „Babcia Jaga”. Podziwialiśmy pomysłów i pracowite kostiumy występujących uczniów i ich zaangażowanie w rolę. Na koniec uczniowie i opiekunowie zostali obdarowani słodyczami.

Na każdej większej uroczystości występują też nasze „emeryckie aktorki”. Żeby więc tradycji stało się zadość p. Irena Bardzel i p. Marianna Adamus przedstawiły humorystyczno – satyryczny skecz o naszej służbie zdrowia. Zabawne słowa i sytuacja rozśmieszyły widownię a zarazem trafiły w sedno powszechnej opinii o polskim lecznictwie. Na koniec „aktorzy” odśpiewali piosenkę „O, Maryjanno ...” z udziałem tym razem bardzo



męskich głosów p. Kazika Maklesa i p. Janka Gonery. Cała sala włączyła się do śpiewu.

Był jeszcze jeden miły akcent. Kilkoro członków zostało wyróżnionych dyplomami uznania za Zasługi dla Związku. Oto oni: p. Halina Zielińska, p. Krystyna Szyda, dwie panie Marianny Adamus oraz panowie: Jan Gonera, Henryk Krysiak, Wiktor Reterski, Stefan Kosmala.

Po tych uroczystych chwilach podano pyszny obiad, który przygotowały panie: Alina Basiak, Zdzisława Bugaj, Krystyna Szyda, Teresa Zatoń i inne pod kierun-

kiem zawsze niezawodnej p. Jasi Michoń. Słodki deser w postaci ciast zrobiło 12 pań z Rzerzęzyc, Kłomnic i Stęszowa.

Wkrótce atmosfera się ożywiła, ociepliła, bo zaczęła grać orkiestra. Tym razem obok p. Marka Zająca i na jego zaproszenie wystąpił gościnnie p. Krzysztof Bińczyk z dawnego zespołu „Centurion”, który przez wiele lat istniał w Kłomnicach. Byliśmy zachwyceni pięknym głosem p. Bińczyka i jego grą na gitarze czy akordeonie.

Ruszyliśmy w tany! Zaczęły się kółeczka, wężyki, pstrykały flesze aparatów

fotograficznych. I choć na początku było trochę zimno, po smacznym obiedzie z lampką wina i tańcach chyba wszyscy się rozgrzali. Odnowiły się stare znajomości, przyjaźnie była okazja do beztróskiego spędzenia czasu. Oby takich spotkań było więcej, bo dla nas emerytów czas ucieka jakby szybciej niż dla młodych. Zdajemy sobie sprawę, ile trzeba trudu, wysiłku i starań, aby przygotować tak dużą i wspaniałą imprezę. Tym bardziej serdecznie dziękujemy całemu Zarządowi i wszystkim, którzy pomagali, za tak udany wieczór! «

Święto Odzyskania Niepodległości 11 listopada 2013r

Krzysztof Wójcik

Jak co roku, obchodzone będzie państwowe święto upamiętniające kolejną, 95-tą rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Nie wdając się w dyskusję o różnych formach uroczystości, które dopiero się odbędą (numer prawdopodobnie wyjdzie przed świętem) chciałbym zwrócić uwagę na miejsca pamięci, miejsca o których warto pamiętać ze względu na ważne dla naszej państwowości wydarzenia i okoliczności. Jest ich bardzo dużo w naszej gminie i terenach pobliskich. Tam przede wszystkim powinny znaleźć się kwiaty i znicze.

Pierwsza grupa miejsc związana jest z wojną obronną 1939 r.. Listę otwiera znany nam wszystkim grób Nieznanego Żołnierza na kłomnickim cmentarzu parafialnym. Opisuję go już w innym miejscu w tym numerze. Tu zginęło trzech żołnierzy. Naprzeciwko znajduje się inna pamiątka – tablica poświęcona przedwojennym harcerzom kłomnickiej drużyny harcerskiej im. Zawiszy Czarnego. W momencie wybuchu wojny byli oni już w „wieku żołnierskim”. Stefan Berdys z Dęblińskiej Szkoły Orłąt szkolącej polskich pilotów trafił do słynnego Dywizjonu 300 dokonującego znad Anglii naloty na Niemcy, tam też zginął i tam jest pochowany. Lotnikiem był również Tadeusz Król, który z 3 pułku lotnictwa w Poznaniu trafił do Anglii (10 AGS w Barrow) i tam też zginął. Trzeci – Adam Kręt brał udział w konspiracji w naszej okolicy w szeregach AL, wpadł w ręce hitlerowców i został przez nich rozstrzelany w nie-

wiadomym miejscu. Kazimierz Gonera trafił do 7 Dywizji Piechoty w Częstochowie i wraz z nią brał udział w walkach 39 r. Zginął gdzieś we wschodniej Polsce w trakcie odwrotu. Na krańcach gminy, pod Antoniowem (Antoniów to leśniczówka już w granicach gminy Dąbrowa Zielona), jest mały grób pojedynczego żołnierza. Przez lata była tam niewielka mogiła przy szosie Garnek – Święta Anna. Z czasem umocniono ją cementowym obramowaniem i przy krzyżu pojawił się napis z nazwiskiem Jan Ortel. Żołnierz ten poległ w 1939 r. we wrześniu, gdy przebiegał leśną drogę, a nadjeżdżała właśnie grupa niemieckich żołnierzy. Przez wiele lat kłomnickie koło kombatanów dbało o niego odwiedzając go przy okazji rocznic i innych obchodów. Obecnie jest tam nowy grób z ładnie obrobionego granitu i stosowym napisem. Wojna obronna 39 roku zapisała się jeszcze jednym incydentem – nad Chorzenicami został strącony przez niemiecką artylerię polski samolot rozpoznawczy. Piloci nie zdołali się uratować. Pochowano ich na cmentarzu w Borownie bo tej parafii Chorzenice wtedy należały. Niektórzy z tych żołnierzy zostali ekshumowani na zlecenie rodzin i pochowani w rodzinnych grobowcach. Tą grupę miejsc uzupełniają pojedyncze groby żołnierzy, którzy zginęli lub zmarli później i ich pochówkiem i pomnikami zajęły się rodziny.

Inną grupę stanowią groby partyzanckie i tablice upamiętniające ich akcje. Duży grób partyzancki znajduje

się na cmentarzu parafialnym w Garnku tuż przy wejściu po lewej stronie. Upamiętnia poległych w trakcie licznych partyzanckich akcji na tym terenie, zwłaszcza rozległych lasach. Między Karczewicami a Pacierzowem znajduje się tablica upamiętniająca zasadzkę partyzantów przeciw żandarmerii z Chorzenic we wrześniu 1944 r. Inna tablica wystawiona jest w Lipiczu, na terenie dawnego POM-u, i ma ona przypominać o akcji rozbijania niemieckich żołnierzy ochraniających miejscowy majątek.

To nie wyczerpuje oczywiście całej listy. Są przecież pochowani na naszej ziemi bojownicy walczący o niepodległość w czasie powstania styczniowego na cmentarzu w Kłomnicach. Grób i pomnik walczących w bitwie pod Kruszyną -Nieznanicami wiele razy opisywałem. Oprócz nich na kłomnickim cmentarzu znajduje się grobowiec rodzinny Chrzanowskich – dziedziców Rzek. Zarówno Salezy Chrzanowski, jak i jego zięć Bronisław Szwejczer uczestniczyli w powstaniu i byli represjonowani. Obaj leżą w tym grobowcu.

Nie będę opisywał, nawet pobieżnie, długiej listy związanej z martyrologią naszego narodu w ostatniej wojnie, bo wymagałoby to równie długiego, a może większego tekstu. Zarówno dla tych pierwszych jak i pozostałych należy się szacunek i chwila zadumy. Pamiętajmy o nich, bo tak trzeba, jeśli chcemy pozostać Polakami. «

Ze wspomnień zesłańca...

Genowefa Mysłek

Corocznie, 15 września obchodzony jest Polsce Dzień Sybiraka. We Wrocławiu mieszkam z rodziną mój cioteczny brat (88 lat), który wraz z matką i siostrą był zesłany na Sybir, przeżył tam 7 lat i szczęśliwie wrócił do Polski.

Hieronim Pawicki urodził się w 1925 r. we wsi Zapruda, rejon Emilczyno, woj. Żytomierz, jest synem Dominika i Marii Pawickich. Maria Pawicka była siostrą mojej matki Apolonii Boczkowskiej z domu Zalewska. Dziadkowie moi to Piotr Zalewski i Anastazja Zalewska z domu Niżyńska. Cała moja rodzina mieszkała we wsi Budki Borowskie, pow. Sarny, woj. Równe na Wołyniu, na kresach Rzeczypospolitej.

Oto jego wspomnienie tamtych, okrutnych lat.

„W 1934 r. w wieku 9 lat rozpocząłem naukę w polskiej szkole, w rodzinnej wsi. Tam ukończyłem 3 klasy szkoły w języku polskim. W 1937 r. władze radzieckie, rozkazem Stalina zlikwidowały polską szkołę. Wydano też rozkaz oczyszczenia przygranicznych ziem polskich, wcielonych do Związku Radzieckiego z ludności narodowości polskiej.

Moja rodzina: ojciec – Dominik Pawicki, matka – Maria i 6-ro rodzeństwa: Władysław – niemowlę, brat Józef (3 lata), ja – Hieronim, siostra Kazimiera, brat Jan i siostra Anastazja – była bardzo szczęśliwa, mimo, że już nie mieszkaliśmy w Polsce tylko w Związku Radzieckim.

Niestety szczęście trwało krótko. W 1937 r. rodzice otrzymali zawiadomienie, że zostali wyznaczeni na zesłanie na Sybir jako członkowie narodu, który może buntować się przeciw władzy radzieckiej. Dlatego należało oczyścić te tereny Związku Radzieckiego z niewygodnych Polaków i zasiedlić nimi bezkresną Syberię.

Z powodu choroby najmłodszych dzieci w rodzinie naszą wywózkę odłożono na termin późniejszy.

Drugi termin zesłania przypadł na rok 1938. Gehenna ta zaczęła się od

aresztowania i uwięzienia mojego ojca Dominika Pawickiego, który jako prawy Polak nie wstąpił do kolchozu i nie podpisał zgody na kolektywizację swojej, polskiej rodzinnej ziemi. Ojciec mój był więziony i torturowany w Emilczynie i tam zakatowany na śmierć.

Po dwóch miesiącach od uwięzienia ojca, matka dostała rozkaz, żeby za pół godziny spakowała dzieci i przygotowała się do wyjazdu w nieznaną.

Przewieziono nas milicyjnym autem do rejonu. Tu najmłodsze dziecko wyrwano z rąk matki, a ja samą zamknięto w więzieniu jako żonę buntowszczyka przeciw władzy radzieckiej.

Brat Janek (16 lat) i siostra Anastazja (14 lat) zostali zmuszeni do podpisania obywatelstwa radzieckiego i odesłano ich do domu. Mnie (12 lat) i siostrę Kazimierę (4 lata) umieszczono w różnych domach dziecka. Ja przebywałem w czernihowskiej oblasti i tam ukończyłem w przyspieszonym tempie ukraińską szkołę podstawową.

Dnia 21.VI.1941 r. Niemcy napadły na Związek Radziecki. Mój dom dziecka, Krasnyj Chutor został ewakuowany w głąb Związku Radzieckiego. Rozpoczęła się tułaczka na nieludzkiej ziemi Kazachstanu.

Wiezli nas w towarowych wagonach 2 tygodnie w strasznych warunkach – głód, brud, płacz dzieci, choroby... Po drodze ja wysiadłem z tego pociągu w aktiubińskiej oblasti (województwo) na stacji Żurund i odszukałem swoją matkę (wiedziałem gdzie ją szukać, ponieważ prowadziłem z nią korespondencję). Mama mieszkała bez mata 40 km od tego miejsca gdzie wysiadłem. Szedłem te 40 km pieszo przez step, aż znalazłem mamę i zamieszkałem z nią.

Mama pracowała w banku jako sprzątaczką. Ja jako 16-letni chłopak dorabiałem na nasze utrzymanie pasąc krowy i pomagając mamie. Nie głodowaliśmy, ale ciężkie to było życie wśród obcych, na wpół dzikich ludzi (Kazachowie – ludność azjatycka, trudny, nieznaną język, inne obyczaje, inna religia).

Matka moja była mądrą, zaradną kobietą. Szczęśliwym trafem wiedziała, gdzie przebywa moja siostra – Kazia, wiedziała że Jej dziecko żyje w przykolchozowym domu dziecka, bardzo daleko, w Ałtajskim Kraju, w semipałatńskiej oblasti, przy granicy z Chinami. W lipcu 1942 r. mama moja wysłała mnie tam abym odnalazł i przywiózł siostrę Kazię, która miała wtedy 13 lat. Jechałem do tego kraju 4 doby pociągiem a potem szedłem jeszcze 60 km pieszo. Idąc półtora dnia przez dziki, bezludny kraj żywiłem się sucharami. Matka dała mi na drogę worek sucharów. Po drodze przeżyłem kilugodzinną straszną burzę piaskową tzw. stepowy buran. Leżałem skurczony w zagłębieniu, w stepowej trawie, wszystko dzielnie zniostem i szczęśliwie dotarłem do mojej siostry. Tam nie było żadnych formalności, oddano mi siostrę, furmanką zawieźli nas te 60 km do stacji kolejowej, dali worek sucharów i bochenek chleba na drogę powrotną. Moja siostra tam, w Ałtajskim Kraju ukończyła radziecką szkołę powszechną.

W 1943 r. zacząłem naukę w technikum kolejowym w mieście Aktiubińsk i tam ukończyłem 1 rok nauki. Z Aktiubińska do mamy, do Żurinu jechałem 100 km, a z Żurina do Timuru szedłem pieszo 36 km, aby dostać od mamy 1 lub 2 bochenki chleba na przeżycie w szkole (wtedy panował tam straszny głód).

Szedłem przez stępy wzdłuż słupów linii elektrycznej, żeby nie zabłądzić i nie umrzeć z głodu i wycieńczenia.

U mamy nocowałem, posilałem się, dostawałem trudno zdobyty chleb i znowu szedłem 36 km do Timuru, żeby towarowym pociągiem (bo nie miałem pieniędzy na bilet), chowając się przed kolejarzami, dojechać do szkoły.

W szkole panował straszny głód, dostawaliśmy jeden posiłek dziennie. Ja byłem zdolnym uczniem i miałem przyznane stypendium. Czasem udało mi się kupić kromkę chleba i karwałek słoniny, i tak się ratowałem. Na kartce żywnościowej sprytnie dopisałem do kreski drugą kreskę i dostawałem 2 łyżki zupy.

Pewnego razu idąc przez stępy chciałem skrócić sobie drogę i zboczyłem ze zna-

nej mi drogi. Nagle wpadłem w głęboki dół z błotem, miałem wielkie szczęście, że po szamotaniu się w tym strasznym bagnie wyostałem się z niego oblepiony błotem i słomą. Gdy tak ubrudzony błotem i przemoknięty, jechałem później pociągiem towarowym, straszliwie zmarzłem. Po tym zdarzeniu ciężko zachorowałem, ale mój młody organizm i pragnienie życia zwyciężyło.

W 1944 r. Ukraina była wyzwolona i mogliśmy wrócić do rodzinnego domu, ale już nie do Polski – naszej Ojczyzny, tylko na Radziecką Ukrainę. W domu rodzinnym mieszkali brat i siostra, przez 7 lat naszego zestania oni założyli własne rodziny i żeby tam nie być prześladowanymi podpisali obywatelstwo radzieckie.

Matka moja była wielką patriotką i nie podpisała obywatelstwa radzieckiego. W maju 1945 r. w bydlęcym wagonie przesiedlono nas do Polski na obce dla nas ziemie, do obcego niemieckiego domu. Trafiliśmy do woj. olsztyńskiego do wsi

Trutowo koło Lidzbarka Warmińskiego. Zajęliśmy ponemieckie gospodarstwo rolne, tam mieszkaliśmy i gospodarzyłem do 1968 r.

Mama moja przez wiele lat nie mogła pojechać do swoich dzieci na rodzinną ziemię, na Wołyń, nie mogła zobaczyć swoich wnuków. Była przecież żoną „buntowszczyka”, który nie zgodził się na zdradę Ojczyzny, za co został zakatowany. Była to ogromna krzywda moralna, wielka niesprawiedliwość. Wiele pism wysłałem do Moskwy, do Kijowa prosząc o odpowiedź za co mój ojciec był stracony mając 39 lat... W 1955 r. po zrehabilitowaniu ojca otrzymałem dokument, że zginął niewinnie i przysłano mi o zgrozo!!! 100 ówczesnych rubli „odszkodowania”!!! Płakałem gorzkimi łzami za stracone dzieciństwo, za wielką biedę, poniewierkę i tułaczkę po syberyjskich stepach. Wrzuciłem te „piłatowe” ruble do pieca, patrzyłem na nikły płomień jaki wydawały i rosilem ten płomień własnymi łzami...

Matka moja przeżyła 87 lat, zmarła u mnie we Wrocławiu, gdzie obecnie mieszkam. Całe życie wracała do bolesnych wspomnień swej młodości, swego tułaczego samotnego życia. Całe życie, gdy był w domu zbędny kawałek chleba, suszyła go i chowała „suchary” – jako swoistą „relikwię”, która chroniła Ją i Jej dzieci przed głodową śmiercią (a wiele takich śmierci widziała na Syberii, gdy ludzie puchli i konali z głodu na ulicy).

W tym roku 25.III.2013 r. ukończyłem 88 lat. Po tak trudnym dzieciństwie i młodości Bóg nagroził mnie długim życiem i zdrowiem. Żyjemy z żoną ze skromnych emerytur, odmówiłem swego czasu otrzymania renty sybirackiej, nie mogę przyjąć „zapłaty” za tak zniszczoną młodość i śmierć mojego ojca!!!

Wspomnienia te przekazałem swojej ciotecznej siostrze Genowefie Boczkowskiej-Mystek ku pamięci potomnym.

Hieronim Pawicki”

CIEKAWI LUDZIE, CIEKAWY SPRAWY

„Bocianie rancho” w Lipiczu

Jan Milc

Ostatnie dni lipca 2013 r. były wyjątkowo upalne. Bardzo mocno operujące słońce dało się w znaki także trzem młodym bocianom, gniazdującym na samotnym drzewie w jednej z posesji w Lipiczu. Młode, mimo upału podjęły próby pierwszych przelotów. Jest to bowiem czas kiedy powinny się zacząć uczyć latać przed powrotem na zimowisko do Afryki. W momencie startu do pierwszego lotu temperatura w nieosłoniętym gnieździe mogła sięgać nawet 50°C. Ptaki na pewno były przegrzane i poniosły porażkę. Po kilkudziesięciometrowym szybowaniu spadały jeden po drugim prawie nieprzytomne w pobliskie zarośla. Niechybnie zginęłyby, gdyby nie interwencja mieszkańców owej posesji i pracowników pobliskiego zakładu samochodowego.

– W momencie, kiedy spostrzegliśmy brak boćków w gnieździe zaczęliśmy się za nimi rozglądać – opowiada swoje spostrzeżenia p. Tadeusz, jeden z mieszkańców posesji. – Niestety nigdzie nie

było ich widać ani latających, ani brodzących. Po dłuższej chwili zauważyliśmy jakiś dziwny ruch i szum w pobliskich zaroślach. Kiedy podeszliśmy bliżej okazało się, że to nasze bocianki szarpią się w chaszczach. Nie mieliśmy żadnego doświadczenia w odławianiu dzikich ptaków. Wiedzieliśmy jedynie, że bociany mają silne dzioby i potrafią nimi dzielnie walczyć. Jakież było nasze zdziwienie, kiedy „nasze” nie podjęły nawet próby obrony. Były bardzo wyczerpane. Jeden był zupełnie nieprzytomny. Zabraliśmy wszystkie i umieściliśmy je w cieniu, w zagrodzie dla domowego drobiu. Podaliśmy wodę i co dalej...?

– Natychmiast połączyliśmy się telefonicznie z weterynarzem aby zapytać, jak postępować w takim przypadku – uzupełnia p. Edward współgospodarz posesji. – Po uzyskaniu porad zakupiliśmy odpowiednie leki (sól fizjologiczna i glukoza) w aptece i dokonaliśmy, karkołomnego jak na mechaników samochodowych zabiegu tzw. wlewu preparatu do wola ptaków. Musiało to wyglądać



komicznie jak trzech dorosłych mężczyzn „walczy” z niewielkimi boćkami, aby uratować im życie. Po kilku godzinach ptaki stanęły na nogach, a jeden próbował nawet stanąć na jednej! Poczuliśmy ulgę... Kiedy złożyliśmy wizytę bocianom i ich ratownikom w dalszym ciągu grzało i temperatura w cieniu przekraczała o kilka kresk 30°C. Bociany spacerowały po wybiegu dla drobiu. Po chwili gospodyni wyniosła na tacy drobno pokrojoną wątróbkę i żołądki drobiowe i wrzuciła do wody, do dość głębokiej miski.

– Pokarm wrzucamy na wodę, ponieważ wtedy bocianom jest łatwiej go wybierać – objaśniła dokarmiająca ptaki p.,

Jadwiga. – *Początkowo też nie wiedzieliśmy w jaki sposób je dokarmiać. Ale od czego jest internet – po „wejściu” na odpowiednią stronę doszkoliliśmy się.*

Póki co ptaki miały się dobrze, były dokarmiane i miały świetną opiekę. Ale co dalej? Właściciele posesji „obdzwonili” wszystkie instytucje, które z racji ich zakresu zadań powinny zająć się ptakami. Niestety, jak to w polskich warunkach bardzo często bywa odsyłano ich do „kolegów”. Kuriozalną wyda się sprawa przewiezienia ptaków do schroniska dla dzikich zwierząt, która to instytucja owszem przyjmie bociany o ile ich ratownicy uiszczą opłatę ok. 800 zł od każdego ptaka!!! Przecież ratownicy tych ptaków nie są ich właścicielami i nie chcą się ich pozbywać dla własnego widzimisię. Poza tym bocian jest w Polsce ptakiem chronionym i choćby z tej racji powinien mieć szczególnie „względy”! Nie powinno się żądać zapłaty z tytułu przyjęcia i przebywania w schronisku.

Niemniej jednak, chcąc nie chcąc ratownicy młodych boćków przysporzyli sobie kłopotów i wydatków. Tak, tak – wydatków. Nie chcąc, aby być posądzonym o pogorszenie kondycji ptaków codziennie kupowali im świeży pokarm. Nikt im nie refundował tych wydatków, zresztą nie występował o to. Poza tym, w trzy dni od sprowadzenia bocianków do własnej posesji żadna właściwa służba nie zainteresowała się problemem.. Najlepiej dla funkcjonariuszy schronisk byłoby, gdyby problem sam się rozwiązał. Ale on sam rozwiązać się nie chciał! (Być może „problem” odleciałby, gdyby potrafił latać.) Dzikie ptaki po kontakcie z człowiekiem (po dotknięciu) nie może wrócić do rodzinnego gniazda, w najlepszym przypadku zostanie odrzucony, a bywa że uśmiercony. Stąd powołane zostały odpowiednie (ale czy odpowiedzialne?!) służby, aby rozwiązywać tego rodzaju problemy i nie dopuszczać do nadmiernej selekcji za-

grozonych gatunków.

Nam wypada podziękować opiekunom młodych bocianów za ich uratowanie i opiekę. Mamy nadzieję, że kłopoty na jakie napotkali nie zniechęcą ich w przyszłości do ponownego (oczywiście gdyby podobna sytuacja zaistniała) podjęcia opieki nad zagrożonymi zwierzętami.

P.s. Kilka dni po naszej wizycie w „bocianim rancho”, po interwencji służb Wójta Gminy odebrano uszkodzone ptaki z przejściowego przytuliska i umieszczono w schronisku dla dzikich zwierząt w Mikołowie. Tam z pewnością znalazły odpowiednie warunki do rehabilitacji i trenowania lotów. Szkoda tylko, że trzeba było „użyć” władzy samorządowej, gdyż prośba zwykłego obywatela nie wystarczyła. No cóż to tylko zapyziała, polska rzeczywistość... Koszty odbioru pokryto z budżetu Gminy. «

Jubileuszowy X Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego w Kłomnicach

Krzysztof Chmielarz

W dniu 28 września 2013 r. byliśmy świadkami X Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego o Puchar Wójta Gminy Kłomnice, który odbył się w Hali Sportowej w Kłomnicach. Do tej pory przyzwyczajeni byliśmy, że dotychczasowe turnieje wpisane do ogólnopolskiego tanecznego kalendarza towarzyszyły nam zawsze w miesiącu marcu. Jednak ten ostatni z uwagi „ciasne” terminy oraz Święta Wielkanocne mógł być przeprowadzony dopiero po wakacjach. Mimo to Jubileuszowy X Turniej odbył się w przyjaznej atmosferze, w pięknej jesiennych scenarii przy udziale zaproszonych gości, sponsorów, grup uczniów szkół naszej Gminy i publiczności.

Do Kłomnic przyjechało w sumie 108 par tanecznych reprezentujących 40 klubów tańca z 27 miast Polski, takich jak: Bielsko Biała, Chorzów, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Gliwice, Głogów, Jaworzno, Katowice,

Kielce, Kluczbork, Kłomnice, Koluszki, Kraków, Łódź, Mykanów, Mysłowice, Opole, Radomsko, Rybnik, Siemianowice Śląskie, Skarżysko Kamienna, Sosnowiec, Tomaszów Mazowiecki, Wieliczka, Wrocław, Żory.

W rytmie walca angielskiego, wiekańskiego, tanga, quikstepa, samby, cza-czy, rumbi, jiwe wszyscy mogli podziwiać wysoki kunszt taneczny, wdzięk i piękno strojów par tanecznych od najmłodszej kategorii „H” poprzez G, F, E, D, C, do kategorii „B” i wieku tancerzy od 8 do 20 lat.

Turniej pod przewodnictwem Głównego Sędziego – Tadeusza Piątkowskiego z Krakowa sędziowali: Zopoth Wojciech – Kraków, Parasiewicz Marek – Opole, Kędziora Marek – Wrocław, Czarnecka Małgorzata – Radom, Mierzwa Mariusz – Kluczbork, Gardyańczyk Zenon – Jastrzębie.

Tancerzom, którzy stanęli na po-

dium wręczano piękne puchary, ufundowane przez Wójta Gminy Kłomnice, medale, dyplomy i dodatkowo nagrody ufundowane przez Sponsorów.

Mimo „odmłodzonego” naszego klubu tańca „STYL” Kłomnice naszą Gminę godnie reprezentowały 2 pary taneczne, tj.

- Trybulak Kornel – Tylec Martyna w klasie tanecznej „8-9 H” zajmując 1 miejsce, BRAWO!!

- Kubik Maciej – Królik Aleksandra w klasie tanecznej „12-13 G” zajmując również 1 miejsce BRAWO!!!

Tegoroczny Turniej Tańca wzorem już od 7- miu lat miał charakter charytatywny. W przerwie zmagani tanecznych na wieczorowej gali przedstawiony został pokaz tańca w wykonaniu najmłodszych początkujących tancerzy z klubu tańca „STYL” Kłomnice oraz przekazany czek dla Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” w Warszawie, ul. Łomianańska 5,

tytułem pomocy w leczeniu i ochrony zdrowia dla kolejnego dziecka z terenu gminy Kłomnice. Podczas Turnieju tancerze cały czas mieli zapewnioną opiekę medyczną. Funkcję tą sprawował lekarz medycyny P. Grzegorz Kupczak, za co serdecznie dziękujemy.

Gala wieczorowa Turnieju była również okazją do złożenia podziękowań wszystkim Sponsorom, którzy praktycznie od 10-ciu lat byli związani, wspierali i pomagali w działaniach organizatorów poprzednich i obecnych Jubileuszowego turnieju.

Tą drogą pragnę również wyrazić podziękowanie mojemu synowi Krystianowi Chmielarzowi, u którego już ponad 20 letnia pasja do tańca, obecnie jako dyplomowanego nauczyciela tańca, trenera w Klubie „STYL” Kłomnice spowodowała, że w naszej Gminie ponad 10 lat temu narodził się i rozwija nowy kierunek rywalizacji sportowej - taniec towarzyski, a Kłomnice w sposób znaczący zostały wpisane do tanecznej mapy Polski.

Jubileuszowy X Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego, podobnie jak poprzednie został zorganizowany dzięki staraniom i zaangażowaniu rodziców dzieci i tancerzy naszego

Klubu, ale szczególne podziękowania organizatorzy turnieju – Gminny Ośrodek Kultury w Kłomnicach oraz Klub Tańca Towarzyskiego i Nowoczesnego „STYL” przy GOK w Kłomnicach składają Panu Adamowi Zajęc – Wójtowi Gminy Kłomnice za okazywaną zawsze pomoc, życzliwość i przychyłność w szerzeniu i rozwijaniu tańca towarzyskiego na terenie naszej Gminy.

Ten Turniej odbył się dzięki ludziom dobrego serca – Sponsorom, którzy wspierali organizatorów pomocą finansową. Dlatego też jeszcze raz tą drogą chcemy Im podziękować za te 10 lat wspólnych zmagani i zaprosić do dalszej współpracy z nami.

SPONSORZY Jubileuszowego X OTTT 2013 w Kłomnicach.

- Wójt Gminy Kłomnice
- Sekretarz Gminy Kłomnice
- Gminny Ośrodek Kultury w Kłomnicach
- Bank Spółdzielczy w Kłomnicach
- P.P.U. „MAG-RYŚ” Rędziny
- Zakład Metalowo – Elektrotechniczny „BAJPAX” Nieznanice
- Piekarnia s.c. KRYSIAK w Kłomnicach
- „RONZONI -MAGRYŚ” sp. z o.o.

Rędziny

- Dyrektor Zespołu Szkół w Kłomnicach
- Pałac w Nieznanicach Właściciel – P. Elżbieta Lubert
- Pracownia Obuwia Tanecznego „FLAMENCO” Dudki
- Szkółka Drzew i Krzewów Ozdobnych Kłomnice
- P.H. „FAMA” Rędziny
- Studio Dekoracji Ślubnej Witkowice
- P.P.H.U. MIKO-POL Import-Eksport
- Biuo Rachunkowe Kłomnice
- P.P.H.U. „CENTURION” Widzów
- P.H.U. „DOM-MAR” Kłomnice
- Zakład Handlowy „ROLBUD” Nieznanice
- P.W. „AMGA” Częstochowa
- Firma Handlowa „EWA” Kłomnice
- Gospodarstwo Agroturystyczne „NIEZAPOMINAJKA” w Garnku
- GALMEB – Blok Dobryszycy
- Sklep Wielobranżowy – M i B Ligoccy
- Auto-Części „RaAF-Mot” Rafał Rachwałik
- MOTIS – Trofea Sportowe - Częstochowa «

Powiatowe Zawody Sportowo – Pożarnicze

Adam Równiak

W dniu 14 września na obiekcie sportowym w Konopiskach odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo – Pożarnicze. Gminę Kłomnice reprezentowali zwycięzcy Gminnych Zawodów Sportowo – Pożarniczych w poszczególnych kategoriach. Łącznie na zawody stawiło się 15 męskich drużyn pożarniczych, 11 żeńskich drużyn pożarniczych, 7 chłopięcych młodzieżowych drużyn pożarniczych oraz 2 dziewczęce drużyny pożarnicze. Rywalizacja we wszystkich kategoriach była bardzo zacięta i można było zobaczyć duże umiejętności wszystkich drużyn startujących w tych zawodach. Wszystkie drużyny reprezentujące Gminę Kłomnice stanęły na tzw. „pudle” w swoich kategoriach. OSP Zdrowa zajęła w klasyfikacji końcowej mę-

skich drużyn pożarniczych III miejsce. Choć po sztafecie pożarniczej z przeszkodami ochotnicy ze Zdrowej zajmowali IV miejsce, to udało się odrobić straty w ćwiczeniu bojowym i ostatecznie stanąć na podium. Zawodniczki z OSP Kłomnice w kategorii żeńskie drużyny pożarnicze po pierwszym ćwiczeniu jakim była sztafeta pożarnicza z przeszkodami uplasowała się na II miejscu, natomiast w ćwiczeniu bojowym kobiety zajęły III miejsce, pomimo słabszego startu udało się obronić II pozycję w klasyfikacji generalnej. Chłopcy z OSP Kłomnice, którzy rywalizowali w kategorii Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze, tak jak ich starsze koleżanki również zajęły II miejsce w swojej grupie. Pierwsze ćwiczenie jakim była sztafeta pożarnicza z przeszkodami nie przebiegła po myśli

zawodników z Kłomnic, ponieważ zajęli IV miejsce, lecz w ćwiczeniu bojowym pokazali charakter zajmując II miejsce, co pozwoliło uplasować się ostatecznie na II pozycji w klasyfikacji generalnej. Jak widać drużyny pożarnicze z Naszej Gminy bardzo poważnie podchodzą do rywalizacji w pożarniczych zawodach pożarniczych, co można było zaobserwować po liczbie drużyn startujących na gminnych zawodach, gdzie w sumie startowało 20 drużyn. Wszystkich drużynom, które reprezentowały Gminę Kłomnice serdecznie gratulujemy wyników i życzymy powodzenia w kolejnych zawodach. Dziękujemy Rafałowi Cieślakowi oraz portalowi www.czestochowa998.pl, za udostępnienie zdjęć. «

II Gminne Spotkania Integracyjne „Sprawni inaczej” w Kłomnicach

Renata Krawiec

*Jeśli czynisz dobro,
oskarżą cię o egocentryzm –
czyń dobro mimo wszystko.
Ludzie w gruncie rzeczy
potrzebują twojej pomocy,
mogą cię jednak zaatakować,
gdy im pomagasz –
pomagaj mimo wszystko*

Nazwę dla swoje Fundacji Anna Dymna zaczerpnęła z tekstu zatytułowanego „Mimo Wszystko”, który wyryto na jednym z przytułków prowadzonych przez Matkę Teresę w Kalkucie. Jego autorem jest dr Kent M. Keith.

Te słowa jednakowo i szczerze mogliśmy skierować do nas wszystkich, bez względu na wiek: Organizatorów Spotkań, uczestników imprezy, ich rodziców, opiekunów, babć, dziadziusiów, w tym dniu 14 września, miejsce Hala Sportowa. Choć frekwencja nie była zatrważająca, to atmosfera stawała się coraz miłsza! Uroczystego otwarcia II Gminnych Spotkań Integracyjnych dokonała Zastępca Wójta Gminy Kłomnice - P. Wanda Kusztal. Rozpoczęliśmy od zabaw integracyjnych: Imię i Ruch, Parząca Łyżka. W kole jednakowo i szczerze bawili się z dziećmi i młodzieżą sprawnymi inaczej, goście: Pan Jan Miarzyński - członek zarządu, a zarazem radny powiatowy, zastępca Wójta - P. Wanda

Kusztal, P. Stanisław Matuszczak- radny i sołtys Kłomnic, P. Ryszard Całus - Przewodniczący PZE i R Oddział w Kłomnicach, P. Barbara Kanoniak - Dyrektor ZS w Kłomnicach, P. Zbigniew Wawrzyniak - kierownik GOPS w Kłomnicach. Korzystać mogli wszyscy jednakowo z imprez towarzyszących: malowanie buzi, zdobienie paznokci, mogli kupić, lub wymienić się przedmiotami przyniesionymi przez dzieci z Akcji Wakacje w Jarmarku Garażowym. Warsztaty kreatywne, prowadzone pod kierunkiem P. Katarzyny Sosnowskiej dodawały odwagi wszystkim uczestnikom. Robić ramkę fotograficzną to przyjemne zajęcie, nawlekać sznur koralii makaronowych również, malowanie, kolory, wprawienie manualnie z wyjątkową radością. I docenieni nagrodami oraz dyplomem. Udział w konkursach sprawnościowych nagradzany obficie. Rura i przecho-dzenie przez nią otworzyło naszych bohaterów, ośmieliło, zachęciło do korzystania z form imprezy. Wszyscy dorośli pomagający w organizacji Spotkań: P. Irena Bardzel z koleżankami ze Związku Emerytów i Rencistów były wzorem do naśladowania w zabawie i wyjątkowym zadbaniu o naszych bohaterów. W programie oprócz aktywnego uczestnictwa dzieci i młodzieży sprawnych inaczej znalazł się taniec w wykonaniu Grupy Tanecznej Tance-

rze z GOK pod kierunkiem P. Karoliny Gonery. Z propozycją nauki gry na afrykańskich bębnach djembe wyszedł P. Paweł Kwiatkowski z Radomska. Prawdziwy popis dały dzieci na koniec Spotkań. Dobre emocje wywołał sympatyczny iluzjonista P. Łukasz Podymski, który wprowadził nas w magiczną atmosferę. Relaks przyszedł w czasie koncertu Młodzieżowej Orkiestry Dętej Gminy Kłomnice pod batutą kapelmistrza P. Krzysztofa Jabłońskiego, wyjątkowe mistrzostwo, zważywszy, że działalność Orkiestry jest dopiero od roku. Festiwal Baniek Mydlanych znalazł swój czas w tle występu Orkiestry Dętej. Profesjonalnie bawili nas w kabarecie „Bajki Teraz i Potem” w wykonaniu Marty Gonery, Wiktorii Swat i Dawida Chybaskiego. Gry umysłowe w rodzaju Zgaduj-zgadule dopełniły Spotkań Integracyjnych. By były jeszcze lepsze, by skuteczniej oddziaływały na dzieci i młodzież sprawnych inaczej, należy angażować ich częściej, wzbogacić ich kreatywność przez zwykłe kontakty ze społeczeństwem, bo przecież na takie Spotkania, jak te w Kłomnicach, mógł przyjść każdy, integracja bowiem, zobowiązuje!

Są też przyjaciele, a ich mam wiele. I tak właśnie wygląda świat, w którym chcę żyć nawet tysiąc lat.

Pięknie dziękujemy darczyńcom: P. Januszowi Krysiakowi i P. Katarzynie Wasilenko - Piekarnia w Kłomnicach, Gminnej Spółdzielni „Samopomoc-Chłopska” w Kłomnicach, Zakładowi Metalowo-Elektrotechnicznemu BAJ-PAX, Nieznanice. Za miłe przyjęcie nas wszystkich pod gościnnym dachem Hali Sportowej, a Wolontariuszom z ZS w Kłomnicach za postawę i zaangażowanie - wyrażamy wdzięczność. Organizatorzy: Wójt Gminy Kłomnice, Gminny Ośrodek Kultury w Kłomnicach, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kłomnicach, Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Oddział w Kłomnicach. «



Informacje kulturalne

Renata Krawiec

W dniu 22 listopada odbędzie się XXIII Edycja Gminnego Konkursu Recytatorskiego dla szkół podstawowych i gimnazjów. Karty zgłoszeń przyjmujemy do dnia 16 listopada. Bliższe szczegóły na naszej stronie internetowej www.gokkłomnice.pl

W dniu 15 grudnia (niedziela) o godzinie 15.00 w sali widowisko-

wej GOK w Kłomnicach odbędzie się VIII Edycja Powiatowego Konkursu Bożonarodzeniowego Anioły z masy solnej i Pierniki. GOK w Kłomnicach imprezę tę organizuje przy współpracy GOPS w Kłomnicach, przy dofinansowaniu – Samorządu Powiatu częstochowskiego. Zapraszamy, w tym dniu można zakupić anioły, nowa kolekcja 2013/2014. Zakupić będzie można,

również w niedzielę -22 grudnia, przed Kościołem p.w. Świętego Marcina w Kłomnicach, lub wcześniej w wyznaczonych sklepach. Sprzedaż przez Wolontariuszy GOK w Kłomnicach – dzieci i młodzież z Akcji Wakacje i Ferie. Szczytny cel – na rzecz zakupu paczek żywnościowych dla dzieci z biednych rodzin z powiatu częstochowskiego. Bowiem jest to główny cel Powiatowego Konkursu Bożonarodzeniowego – Anioły z masy solnej i Pierniki. Informacje na temat Konkursu na naszej stronie, jak wyżej. Zapraszamy! «

Aleksander Fredro dzieciom - konkurs plastyczny

Monika Rączkowska

W nawiązaniu do ogólnopolskiej akcji „Narodowe Czytanie” Gminna Biblioteka Publiczna w Kłomnicach filia w Rzerzęzycach zorganizowała we wrześniu br. konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży. Zadaniem uczestników było wykonać pracę plastyczną inspirowaną twórczością Aleksandra Fredry. Cele konkursu to:

- przybliżenie uczestnikom konkursu sylwetki wybitnego polskiego pisarza i jego twórczości,
- zachęcenie do czytania polskiej literatury,
- rozwijanie wyobraźni i aktywności plastycznej,
- rozwijanie wrażliwości estetycznej,
- stworzenie dzieciom i młodzieży możliwości

prezentacji własnych dokonań twórczych.

Konkurs adresowano przede wszystkim do uczniów Zespołu Szkół w Rzerzęzycach. Polegał on na wykonaniu dowolną techniką plastyczną ilustracji do wybranego utworu Aleksandra Fredry. Zgłosiło się 22 chętnych. Dzieci miały do wyboru kilka utworów pisarza. Wybierały najczęściej spośród następujących tytułów: *Małpa w kąpielu*, *Motyl*, *Koguty*, *Bajeczka o osiołku* oraz *Parweł i Garweł*. Prace oceniono w trzech kategoriach wiekowych. Większość prac reprezentowała wysoki poziom artystyczny oraz wrażliwość plastyczną i zrozumienie tematu. Na uwagę zasługuje różnorodność wykorzystanych technik plastycznych. Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe, dyplomy i zakładki do książek. Nagrodzeni uczniowie

to:

I kategoria (klasy „0” – III Szkoły Podstawowej)

miejsce: Oliwia Kozłowska kl. „0”

miejsce: Martyna Czesny kl. II

miejsce: Gabriela Łukasik kl. „0”

II kategoria (klasy IV – VI Szkoły Podstawowej)

miejsce: Zuzanna Kwarciak kl. IV

miejsce: Natalia Kozłowska kl. IV

miejsce: Klaudia Barska kl. IV

III kategoria (I – III Gimnazjum)

miejsce: Natalia Plewińska kl. II

miejsce: Anna Kwarciak kl. I

Prace plastyczne zostały następnie wykorzystane w wystawie promującej twórczość Aleksandra Fredry dla dzieci – obok wybranego utworu umieszczono pasujące do niego ilustracje. Wystawa spotkała się z dużym zainteresowaniem czytelników, zarówno tych najmłodszych, jak i dorosłych. «

Mistrz Polski ze Zdrowej

Dariusz Borowiecki

Mieszkaniec Gminy Kłomnice, a mianowicie Piotr Borowiecki zamieszkały w Zdrowej, uczęszczający do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Łodzi uczestniczył w lipcu tego roku, w Mistrzostwach Polski w piłce nożnej rocznika 99 o puchar KUCHARA. Zawody te odbywały się w Zielonej Górze pod patronatem

PZPN-u i były rozgrywane pomiędzy reprezentacjami województw. Piotrek grał w reprezentacji województwa Łódzkiego, które to zajęło pierwsze miejsce w tym turnieju i zdobyło tytuł Mistrza Polski rocznika 99.

Jako reprezentant klubu UKS SMS Łódź od lutego 2013 rozegrał wiele meczy i turniejów, między innymi z drużyną rocznika 99 zajął pierwsze

miejsce w lidze wojewódzkiej. Piotr Borowiecki rozpoczął zabawę z piłką w Kłomnickiej Pogoni, następnie przeniósł się do UKS AJAKS Częstochowa skąd trafił do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Łodzi. Piotrek trafił do Łodzi, a miał jeszcze propozycję przejścia do SMS Zabrze. Na zdjęciu wspólnym Piotrek stoi w górnym rzędzie, czwarty od lewej. «

Historia pieniądza polskiego w pigułce

Grzegorz Bugaj- członek Towarzystwa Numizmatycznego

Najstarszym krajem w dziejach ludzkości był Starożytny Egipt. Na początku jego istnienia w rozliczeniach kupieckich stosowana była wymiana towarowa. W cenie była sól, która stanowiła bogactwo danej osoby. Wzorcem w wymiennym handlu w Egipcie był też KOT, którego wartość była równoważna 7,5 grama czystego złota. W Starożytnym Egipcie nie znano monety. Dopiero w epoce grecko-rzymskiej pojawiają się monety. W Starożytnej Grecji walutą monetarną były drachmy oraz obole. W Sparcie, aby nie zbierać pieniędzy, wprowadzono krążki z żelaza. Jednak krążki te były ciężkie i niewygodne, a to dlatego, by nie kusily złodziei. Walutą Starożytnego Rzymu były: aureus - moneta złota, drachma, denar i obol - które były monetami wykonanymi ze srebra, chalk, as, kwadrant - monety wykonane z brązu, Starożytni rzymianie posługiwali się także srebrnikami. To Judaszowi zapłacono srebrnikami za zdradzenie Jezusa. W 966 r. n.e. na mapie świata pojawia się Polska. Podwaliny dla polskiego pieniądza tworzy Mieszko I. Patrząc z ekonomicznego punktu widzenia, ówczesna Polska nie potrzebowała własnej waluty. Jednak pierwsza polska moneta to decyzja polityczna. Każdy szanujący się władca z czasem musiał pokazać swoją pozycję na arenie międzynarodowej. Jednym z takich sposobów mogło być wybitcie własnej monety. O pierwszej polskiej monecie - denarze Mieszka I, wiadomo niewiele. Nie jest wiadome gdzie i kiedy została założona mennica. Przyjmuje się, że był to Poznań. Prawdopodobnym pierwszym mincerzem był rzemieślnik z Czech. Najbardziej prawdopodobnym okresem, w którym wybito pierwsze polskie monety były lata 982 - 984. Jednak, dopiero za panowania Bolesława Szczędrego moneta polska zaczyna dominować w krajowym obiegu. W okresie panowania Bolesława Chrobrego pojawiają się tak oryginalne wytwory menniczne jak denar „ruski” czy brakteaty za czasów Bolesława Krzywoustego. Za panowania Władysława Łokietka oprócz denarów stosowano dukaty. Za jego syna Kazimierza Wielkiego - kwartniki. Podczas panowania królowej Jadwigi obowiązy-

wały denary krakowskie, poznańskie oraz miasta Wschowy. Za czasów pierwszych Jagiellonów wprowadzono półgrosze i szelągi. W tym czasie Europa posługiwała się florenami, dukatami i grubymi monetami groszowymi. W Polsce oprócz denarów, i dukatów obowiązywały tzw. topiki. W niektórych miastach: szustaki, półkopki i szelągi. W miarę upływu czasu nowe monety np. orty, klipy (kwadraty), tyńfy, boratynki oraz pierwsze złotówki. Wojny kozackie, szwedzkie powodowały spadek wartości pieniędzy. Panowanie na tronie polskim Sasów spowodowały dalszy spadek wartości pieniądza. Ponowne wojny szwedzkie, a później pruskie spowodowały, że król pruski - Fryderyk II produkował i zalewał Polskę fałszywymi monetami. Za panowania króla Augusta Poniatowskiego, pojawiły się pierwsze pieniądze papierowe - „asygnaty”. Wprowadzono złotówki, dwuzłotówki w formie monet. Trzeci rozbiór polski spowodował, że Polska zginęła z mapy Europy. Wojny napoleońskie na moment dawały nadzieję na odzyskanie niepodległości. Na krótki czas pojawiają się trojaki, grosze, dukaty mające obieg w Księstwie Warszawskim. Po wojnach napoleońskich pojawiają się nowe monety oraz ruble - ponieważ pewna część Polski była pod zaborem rosyjskim. Wprowadzono monety rublowe o różnych nominałach. Były to ruble złote i srebrne, zwane półimprjałami. Były niedostępne dla przeciętnych ludzi. Gdy wybuchła I wojna światowa miejsce rubli zastąpiono markami niemieckim i pfenigami, które kursowały do 11.XI.1918 roku, kiedy to Polska pojawiła się ponownie na mapie Europy i świata. Na początku stempowano nadruki na markach niemieckich: marka Polska. Po pewnym czasie do obiegu wprowadzono marki polskie chociaż wartość tych pieniędzy była bardzo słaba ze względu na panującą hiperinflację. Na szczęście na czele rządu polskiego stanął Władysław Grabski który jednocześnie pełnił funkcję Ministra Skarbu, w roku 1924 wprowadził na rynek krajowy i zagraniczny polską walutę - polski złoty. 14 kwietnia 1924 r. ukazało się rozporządzenie prezydenta RP o zmianie ustroju pieniężnego, na mocy którego 1 maja 1924

r. wprowadzono w obieg złotówki, a 1 lipca 1924 r. marka polska przestała być prawnym środkiem płatniczym w Polsce. Za 1 mln 800 tysięcy zdeprecjonowanych marek wypłacano w kasach banku 1 złoty. Zahamowało to hiperinflację i ustabilizowało rynek krajowy. Nowa waluta została zastosowana w banknotach o różnych nominałach. Największym nominałem był banknot stułotowy, przedstawiający Emilię Plater, opartą na parytecie złota. Jeżeli chodzi o monety, to były: 1 grosz, 50 groszy, 1 złoty, 2 złote, 5 złotych, 10 złotych oraz złota moneta o nominale 20 złotych. Były to monety dla kolekcjonerów tzw. Klipy (kwadraty). Wybuch II wojny światowej i zajęcie Polski przez wroga spowodowało wprowadzenie nowych banknotów zwanych młynarkami (od podpisu na banknocie Feliksa Młynarskiego) oraz górale (ze względu na sylwetkę górala na banknocie) Oprócz tego były monety, zwane fenigami, które kursowały na terenie generalnej Guberni. Po wojnie władze ludowe wprowadziły nowe banknoty o różnych nominałach. Ukazały się w 1944 na ziemiach wschodnich, gdzie działał PKWN. Materiał na w/w banknoty dostarczono z Moskwy, lub przywożono nowe banknoty. Jesienią 1950 roku przeprowadzono wymianę pieniędzy, która uderzyła w drobnych „ciułaczy”. Zastosowano nowe banknoty i złotówki. Największą wartość miał banknot o nominale 500 złotych, zwany „brudasem”. Następnie banknoty o nominale 100 złotych i 50 złotych. Jeśli chodzi o monety to obowiązywały złotówki i 10-sięćcio złotówki z Kościuszką i Kopernikiem. W miarę upływu czasu wprowadzono banknot z Kopernikiem o nominale 1000 złotych. W pewnym okresie zaczęto wprowadzać banknoty o coraz wyższych nominałach. W latach 70 był to banknot o nominale 2000 złotych. W latach 80 co rok przybywał kolejny banknot: 5000, 10 000, 100 000. Na jesieni 1989 roku pudełko zapalek kosztowało 53 zł, najtańszych papierosów 300, jajko 300-400 zł. Inflacja przeradzała się w hiperinflację. W sierpniu ceny wzrosły o 39,5 proc, we wrześniu o 34,4 proc., w październiku o 54,8 proc. W niedługim czasie pojawił się banknot o nomi-

nale 1 milion złotych. W styczniu 1995 roku NBP przeprowadził denominację polskiej waluty, obcinając złotówce cztery zera. Dawny milion złotych stał się w ten sposób setką. Złotówka - tak jak państwo polskie - pojawiała się i znikwała na

przeźreni dziejów. Za kilka lat zapewne znów się z nią pożegnamy. Aż żal rozstać się z takim pieniądzem. Ekonomisci są jednak zdania, że wprowadzenie euro da polskiej gospodarce silny impuls. Tyle że wcześniej trzeba będzie spełnić kilka

warunków, z których najważniejszym jest zrównoważenie finansów publicznych. A do tego polskim politykom akurat się nie śpieszy. «

Język rosyjski w Zespole Szkół w Kłomnicach!!!

Katarzyna Cieśla

Zespół Szkół w Kłomnicach wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego zaproponował uczniom I klasy Gimnazjum naukę języka rosyjskiego. Język angielski był i nadal jest - podstawowym językiem obcym na tym etapie edukacyjnym. Od kilku lat, obowiązkiem ucznia stała się również nauka drugiego języka obcego, który to gimnazjaliści mogą sobie wybrać. Do tej pory uczniowie Gimnazjum w Kłomnicach, podobnie jak i w pozostałych szkołach w naszej gminie uczyli się dwóch języków obcych: angielskiego oraz niemieckiego. W tym roku szkolnym, dzięki wsparciu organu prowadzącego, gimnazjaliści z Zespołu Szkół w Kłomnicach, faktycznie mogli dokonać wyboru, ponieważ w Gimnazjum pojawił się trzeci język obcy - język rosyjski. Ponadto, mogą się go uczyć również wszyscy zainteresowani uczniowie Szkoły Podstawowej, uczęszczając na nieobowiązkowe koło języka rosyjskiego.

Język rosyjski pojawił się w naszej gminie już w ubiegłym roku, w formie zajęć dodatkowych w ZS w Garnku, ZS w Rzerzyczkach, i ZS w Kłomnicach. Głównym założeniem pięciomiesięcznego kursu było ogólne zaznajomienie uczniów z nieco zapomnianym już językiem rosyjskim. Zajęcia cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem ze strony

uczniów, dla których rosyjskie literki były całkowitą abstrakcją i nie lada wyzwaniem. Sam język rosyjski tzw. „mówiony”, dużych trudności uczniom nie przysporzył, ponieważ jak wiadomo - my Słowianie mamy wrodzony dar do opanowywania języków naszych wschodnich sąsiadów. Dowodem na to może być relacja z I Gminnego Konkursu Piosenki Rosyjskiej zorganizowanego pod honorowym patronatem Wójta Gminy Kłomnice. Konkurs odbył się w Gminnym Ośrodku Kultury w Kłomnicach, gdzie uczestnicy w/w kursu zaprezentowali utwory rosyjskie uzyskując przy tym od Jury bardzo wysokie noty w kategorii „poprawność językowa”.

Podsumowując, język naszych wschodnich sąsiadów praktycznie stracił już swoje ideologiczne zabarwienie i obecnie jest jednym z najczęściej wybieranych języków obcych na studiach. Teraz nikt nikomu niczego nie narzuca. Uczymy się języka rosyjskiego, ponieważ tego chcemy, a chcemy, ponieważ zdajemy sobie sprawę z tego jak atrakcyjnym rynkiem zbytu jest Rosja i jak jego znajomość może zwiększyć nasze szanse na znalezienie dobrze płatnej pracy. Przywrócenie języka rosyjskiego do szkół daje młodemu możliwość przyswojenia jednego z najbardziej rozpowszechnionych języków świata, a tym samym szansę na lepszą przyszłość zawodową. «



Zapraszamy do Questu „W gnieździe Reszków”

Wójcik Krzysztof

Nasza LGD – Stowarzyszenie „Razem na wyżyny” przystąpiło w tym roku do realizacji projektu współpracy z sąsiednimi grupami LGD pod nazwą „Questing – edukacyjnym sekretem turystycznym” mający na celu zachęcenie do uprawiania tej formy turystyki. W

każdej gminie podczas wakacji grupy pasjonatów przygotowywały po jednym „queście” – w naszej gminie powstał on na terenie Garnka pod nazwą „W gnieździe Reszków”. Zapraszamy do skorzystania. Questy to rymowane zagadki dotyczące wybranego terenu, na którym turysta, posługując się poda-

nymi wskazówkami, trafia do kolejnych punktów.

W naszej LGD powstało sześć takich questów: w Borownie, Kruszynie, Rudnikach i Mokrej, a w całym projekcie powstało ich 20. Zainteresowanych odsyłam na stronę internetową Stowarzyszenia LGD „Razem na wyżyny” «



Urok starych fotografii

Grób Nieznanych Żołnierzy na cmentarzu parafialnym w Kłomnicach

Krzysztof Wójcik

Zdjęcia, które teraz Państwu prezentuję są unikalne z dwóch powodów. Po pierwsze przedstawiam je z okazji dorocznych uroczystości Wszystkich Świętych i Święta Zmarłych oraz zbliżającej się kolejnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę 11 listopada. Pewnie będą przemarsze i składanie kwiatów, zapalenie zniczy również przed tym grobem i pomnikiem. Po drugie, zdjęcia wykonane zostały w czasie okupacji hitlerowskiej, kiedy samo posiadanie aparatu fotograficznego już było poważnym niebezpieczeństwem. Co ciekawe, zostały wykonane nie w tym miejscu, gdzie teraz jest nasz pomnik ze wzniesionym orłem. Poprzednio grób trzech żołnierzy poległych 3 września 1939 r. w okolicach dworca kolejowego w Kłomnicach znajdował się na brzegu cmenta-

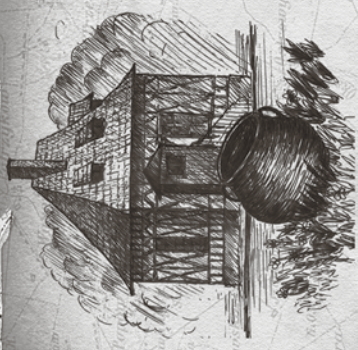
rza (sygnalizuje to mur widoczny w tle na zdjęciu) od strony dzisiejszej ulicy Zielonej. Okoliczności ich śmierci nie do końca są jasne, jednak na pewno zostali zabici serią z karabinu maszynowego niemieckiego patrolu na motocyklu, nadjeżdżającego od strony Częstochowy. Z wysokości wiaduktu mieli doskonały widok i nasi żołnierze nie mieli szans. Mieszkańcy pochowali ich na brzegu cmentarza, umieszczając nazwiska dwóch z nich na tabliczkach, natomiast tożsamość trzeciego pozostała nieznana. W czasie wojny harcerze z Szarych Szeregów w czasie rocznic pełnili przy nich straż. Przedstawiane zdjęcie znalazłem w zbiorach mojego ojca Henryka Wójcika, który jako konspirator ps. Rzędzian również brał udział w tej akcji. Mam jeszcze jedno zdjęcie tego grobu wykonane przez nieżyjącego już Zbigniewa Majew-

skiego, jednego z komendantów kłomnickiego ośrodka Szarych Szeregów. Czy to zdjęcie też on wykonał, nie wiem. Drugą osobą pełniącą straż jest prawdopodobnie Władysław Bugała. Jakość fotografii nie jest najlepsza, na co pewnie wpłynęło zagrożenie ze strony okupanta, a i władze AK również nie chciały by jakieś zdjęcia przypadkowo trafiły do Niemców i ich nie zdekonspirowały.

Obecny grób przy głównej alei cmentarza to inicjatywa powojennych drużyn harcerskich – żeńskiej im. Emilii Plater i męskiej im. Poległych Harcerzy oraz Koła Przyjaciół Harcerzy. Zwłoki żołnierzy zostały ekshumowane i przeniesione w obecne miejsce, a za zebrane pieniądze harcerze ufundowali w 1947 r. ten oryginalny pomnik, który widzimy. Na uznanie i podziw zasługuje postawa harcerzy, zarówno tych z Szarych Szeregów, jak i również tych zaraz po wojnie. W trudnych warunkach zniszczonego kraju, zbierali złom, wystawiali sztuki teatralne, kwestowali wśród mieszkańców i zebrali potrzebną kwotę. Pomnik przedstawiający wzniesionego orła trzymającego w szponach miecz, wykonała nieznana mi pracownia kamieniarska z Częstochowy. Na płycie nazwiska żołnierzy – Bronisław Taborski, Czesław Lang i N.N.. Historię tego pomnika opisałem swojego czasu w specjalnym wydaniu Gazety Kłomnickiej z 1997 r. poświęconej temu cmentarzowi.

Na koniec, dziękuję wszystkim za słowa uznania i nowe zdjęcia. Czekam na informacje i kontakt pod adresem: krzysztofwojcik15@gmail.com i dziękuję wszystkim za obecną i przyszłą współpracę. «





Pamiętaj jednak, by skręcić w prawą stronę przy budynku, co ma kominy czerwone. Po przeciwnej stronie znów na murze ²

Idąc dalej zobaczysz budynek stróżówki, czyli dworu "drzwi", pod numerem ³, ⁴.

To miejsce jako jedyne pozostało po Reszków dworze, na ścianie widzisz czternaście "X" w czerwonym kolorze. Dzisiaj tu ⁷ ⁸ - miejsce bardzo znane, przez mieszkańców Garnka chętnie odwiedzane.

Zielony budynek rolę pełnił wspaniałej Ochronki dla dzieci. Bardzo okazałej. Teraz świetlica o nazwie „Ochronka”, za kościoła do Ciebie wygląda.

Za życia śpiewaków stał tu kościół drewniany, przez naszych bohaterów chętnie odwiedzany. Deski jego modrzewiowe spłonęły w '43 r. doszczętnie, wraz z losami proboszcza związały się chwalebnie.

Idź od kościoła ulicą w kierunku mostu. Mijając kapliczkę skręć w prawo po prostu. Jesteś u celu więc skarbu szukaj, do "Niezapominajki" drzwi z wyczajnie zapukaj.

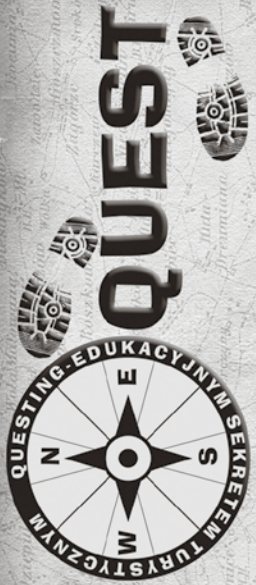
Symbol naszego questu dostaniesz w swe dłonie, Gdy powiesz gospodarzom:

HASŁO:

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12

miejsce na SKARB

W Gnieździe Reszków



Gdzie to jest?
 Gmina Klomnice niedaleko Jasnej Góry leży, Starą trasą Częstochowa – Radomsko jechać należy. Zaś od południa w Św. Annie na Klomnice skręcaj, I rychło cel osiągniesz. Sobie to zawiadźcaj. Przygodę swą rozpocznij w "Niezapominajce" - Agroturystycznym Gospodarstwie tuż przed samym Garnkiem.

Tematyka
 O sławnym rodzie Reszków się dowiesz, A i skarb otrzymasz jak hasło wypowiesz. To Edward, Józefina i ich brat Jan Reszke rozstawili przedwojenną Polskę na operowych deskach. Nie tylko w Europie święcili tryumfy, Kariery braci także w nowojorskiej Metropolitan Opera są zapisane, a Tobie, Gościu, teraz będą znane.

Jak szukać skarbu?
 Czytaj uważnie instrukcji wiersze, Policz, poszukaj, pogłótkuj jeszcze. Literki z zagadek hasło Ci dadzą. Z naszą grą wszyscy sobie poradzą. **Czas przejścia: 60 minut.**

Zapraszamy na 19-cie innych wypraw w sąsiednich gminach!
Informacje na stronach:
www.bractwokaznic.pl, www.jura-pp.pl, www.razemnaWyzyzny.pl, www.bestquest.pl

Quest powstał w ramach projektu współpracy pt. "Questing - edukacyjnym sekretem turystycznym", realizowanym na obszarze 20-tu gmin przez trzy Lokalne Grupy Działania: "BRACTWO KUŹNIEC" (gminy - Boronów, Kamienica Polska, Konopiska, Poczesna, Starcza); "PARTNERSTWO PÓŁNOCNEJ JURY" (gminy - Janów, Koziegłowy, Lelów, Mstów, Niegowa, Olsztyn, Poraj, Przysów, Żarki); "RAZEM NA WYŻYNY" (gminy - Dąbrowa Zielona, Klomnice, Kruszyna, Miedzno, Mykanów, Rędziny).

Dziękujemy za przygotowanie questu wszystkim osobom uczestniczącym w spotkaniach i zaangażowanym w jego tworzenie.

KONSULTACJE: Fundacja Miejsc i Ludzi Aktywnych **MiLA**
 OPIEKUN QUESTU: Stowarzyszenie "Razem na wyżyny", biuro@razemnaWyzyzny.pl, tel. 343740001



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie. Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 - Leader Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Projekt "Questing - edukacyjnym sekretem turystycznym" realizowany jest przez: LGD "Bractwo Kuźnicz", Stowarzyszenie "Partnerstwo Północnej Jury" i Stowarzyszenie "Razem na wyżyny". Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Udanej zabawy!

Przyjeżdż do "Niezapomniajki",
wszystko tu jak z bajki.
Owce i daniela – Twój przyjaciele!
Na tonie natury łyknij też kultury!

Wyrzód z ulicy Błonie, w lewo zdażaj Gościu.
Urzysz wieżę i krzyż, tam jest kościół.
Skwerek przed kościołem – przyrzyży się dokładnie.
Co tam się znajduje, czy każdy to zgodnie?
6

Kto ciekawy śladzie, na ławeczce w parku,
za kioskiem przy „rodzicie” – dowie się o Garnku.
Co na granitowej tablicy jest napisane?
Postacie na niej wkrótce będą Ci znane!
Melpomena swą rękawicę w Garnku zostawiła,
by rodzina 12 tu się osiedliła

i śpiewaczym talentem miejsce rozstaławiła.
Basem Edward nas zachwyca, Józefina – sopran znakomity,
Jan to 9 wysmienity, Trio muzycznej elity.

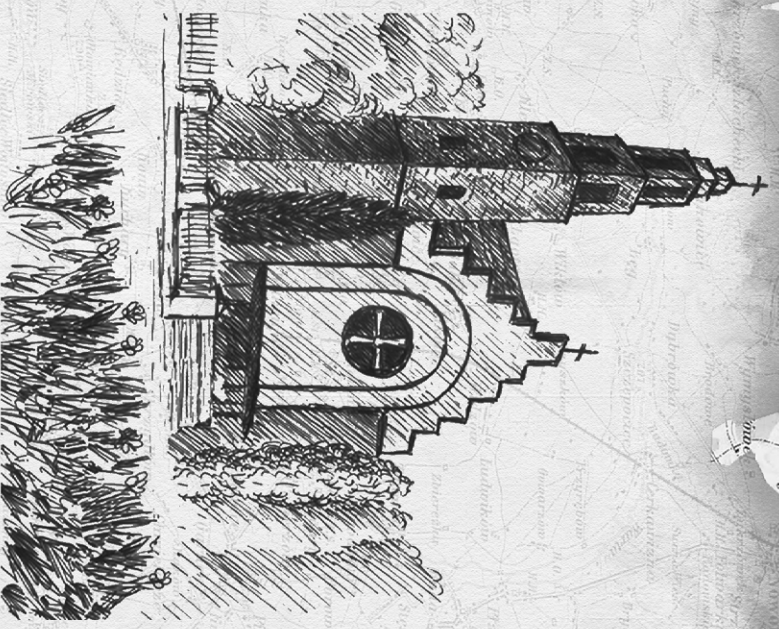
Gdzie pięć kranów wodę daje,
Ty tam teraz na wprost staniesz.
Na drewniany budynek popatrz z rozpedu,
Do 1948 r. siedziba był on Gminy Urzędu.

Potem przemierz Park Reszków wesoło
i przy końcu przywitaj się ze szkołą!
Głowacki, czyli 10 z całej twórczości ogromem,
został przybytku tego patronem.

Rozejrzyj się wokół uważnie.
Na skrzyżowaniu 1 Niepokalanie Poczęta
kieruje na mieszkańców swe dobre oczęta.
Potraktuj zagadkę bardzo poważnie.
Szukaj cierpliwie tablicy, która Ci powie,
że fundatorami są H 10

1 5
Pożegnaj przydrożną kapliczkę,
idź wzdłuż płotu chodniczką.
Naprzeciw przystanku rozśpiewanego,
szukaj drogi do folwarku starogo.

Na końcu parku, tam gdzie drzewa jak wieże,
zobaczysz zabudowanie kolorowe, świeże.
Posadowione na starych fundamentach,
które wielu starszych mieszkańców do dzisiaj pamięta.



Wszystko to dawno minęło,
przepadło, tragicznie zginęło.
Po mojej siedzibie pozostało zgłiszczce,
po którym tylko wiatr hula i swiszczce.”

Wspomnienia tamtych lat się jednak utrwalają.
O rodzinie Reszków ludzie nie tylko w Garnku pamiętają.
Znają ich śpiew i muzykę mieszkańcy i turyści.
Słuchają jak śpiewają chóry i soliści.

Jak już poznałeś folwarku tajemnice,
wróć zwawym krokiem na Główną ulicę.
Po drodze wstuchaj się w płaków śpiew
i podziwiałj mnogość wysokich drzew.

Za numerem 11/29 licz drzewiczki na piętrze.
Kiedys był to gołębnik, teraz pusle wnętrze.
Drzewiczek jest 11, a daszek jest jeden.

Idź w stronę głównej drogi, kieruj się przed siebie.

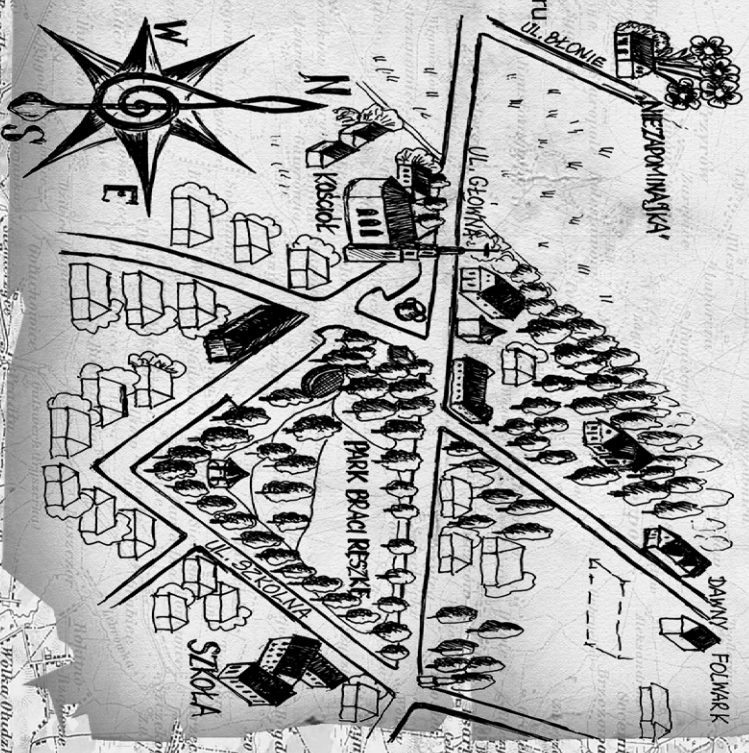
To niegdysiejszy dwór Moraczewskich – szlachciców,
przyjęty został przez Reszków dziedziców.
Różne były jego losów początki,
teraz piwnice i zdjęcia – jedyne pamiątki.

Staż teraz tyłem do tego domostwa, owego dworu.
Przed Tobą miejsce po pałacu – dawnego Reszków splendoru
To jeszcze nie koniec, to jeszcze nie pas,
posłuchaj, co opowie najsłynniejszy ongiś bas.

„Witam Was goście moi mili,
w siedzibie rodowej mojej familii.
Tyle się tu przed dawnymi łaty działo,
w czasie uczt tyle się gwaru rozlegało.

Tyłu znanych, sławnych, znamienitych gości
odwiedzają moje ukochane włości.
Dla nich to uczt i polowania wyprawiałem,
huczne zabawy i gonitwy konne urządzałem.

Konie były moim oczkiem w głowie.
Dla nich zbudowałem stajnie doborowe.
Specjalny owies z dalekich stron sprowadzałem,
bo dla moich arabów wielką słabość miałem.





Dzień edukacji narodowej



Jubileuszowy X Ogólnopolski Turniej Tańca



Towarzyskiego w Kłomnicach





czesochowa999.pl
Rafał Cieślak

Remiza.com.pl



Powiatowe Zawody Sportowo-Pozarnicze



II Gminne Spotkania Integracyjne „Sprawni inaczej”



Aleksander Fredro dzieciom - konkurs plastyczny